

A. XII. 1/14

Strona paginowa cyfry 109

XII
1/14

A. XII. 1/14

①

1

NAZELNY WODZ
I MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH

Londyn, dnia 18 kwietnia 1942 r.

ROZKAZ OFICERSKI TAJNY No 1.

I. Ze sprawozdań z obozów jeńców polskich oraz przejętych raportów nieprzyjacielskich wynika, że obozy polskie wyróżniają się z pośród innych narodowości świetną organizacją, wysokim poziomem moralnym i wzorową dyscypliną wojskową. Postawa naszych żołnierzy w obozach jeńców wzbudza szacunek wrogów i stawiana jest na wzór żołnierzom innych narodowości.

Taki sam poziom moralny i żelazną dyscyplinę stwierdziłem w czasie mojej ostatniej inspekcji Wojska w ZSSR i na Bliskim Wschodzie.

Tymczasem na terenie Królestwa Zjednoczonego Anglii i Szkocji, a więc w warunkach, które mogą wzbudzać zazdrość żołnierzy tworzących się armii w innych częściach świata, zanika w sposób zatrważający poczucie dyscypliny wojskowej.

Rozkazy przełożonych nie są ściśle przestrzegane, lecz krytykowane lub interpretowane w sposób swoisty, a niektórzy dowódcy /szefowie, kierownicy/ nie umieją wyegzekwować ich wykonania.

Olbrzymi wpływ na dyscyplinę wojskową na przykład oficerów starszych, tymczasem bardzo często dochodzą skargi, że zachowanie niektórych oficerów starszych podlega może krytyce poważnej.

Zdarzają się wypadki braku lojalności wobec przełożonych. Rozpowszechnia się poszukiwanie protekcji i opieki wśród znajomych, wpływowych osobistości, branie udziału w polityce aktywnej, która zawsze jest groźną dla spójności i wartości moralnej wojska. A cóż dopiero w warunkach emigracyjnych, w atmosferze plotek, a nawet celowego kłamstwa, szerzonych przez demagogię. Bývają wypadki, że żołnierze zwracają się do PP. Ministrów o interwencję w sprawie wydanych zarządzeń. Są to objawy sprzeczne z Regulaminem Służby Wewnętrznej i wykroczenie przeciwko dyscyplinie wojskowej.

Przy obsadzaniu poszczególnych stanowisk, kierować się należy kwalifikacjami oficera, a nie pobudkami natury osobistej. Decydować tu mogą tylko zdolności, zalety, charakter i należycie wpojona dyscyplina. W reorganizowanych w tak ciężkich warunkach Siłach Zbrojnych, nie może być miejsca dla ludzi słabych, unesądających na duchu dla łada bliżej przyczyny i wyłamujących się z obowiązujących zasad rygoru wojskowego.

W społeczeństwie brytyjskim daje się zauważyć pewna reakcja na zachowanie się oficerów polskich w stosunku do kobiet. Niektórzy oficerowie bezceremonialnym zachowaniem się i obcesowością wobec kobiet narażają godność murdu i obniżają poziom dotychczasowy, powodując kryzys w życzliwym stosunku społeczeństwa brytyjskiego do nas.

Na ulicach i w lokalach publicznych, uderza ogromna ilość oficerów polskich, przy czym nie zawsze schludnie i jednolicie ubranych, co również nie sprawia dobrego wrażenia w angielskich sferach wojskowych i społeczeństwie.

Polecam przeto wszystkim dowódcom /szefom, kierownikom/ wpływ na rozsądne ograniczenie rozrywek publicznych i dostosowanie się do wymagań przyjętych przez społeczeństwo brytyjskie.

Polecam wprowadzić stałą kontrolę kawiarni i lokali rozrywkowych, przede wszystkim w godzinach służbowych i za przesiadywanie w tych godzinach surowo karać. Jako godziny służbowe rozumiem czas od rana do godz. 18,00. Przerwy w tym czasie powinni żołnierze spędzać z zasady w koszarach, w domu lub w kasynach, nie zaś w lokalach publicznych.

Biorąc pod uwagę wyjątkowo tragiczne położenie naszego Kraju oraz skrajną nędzę, w jakiej znajdują się nasze rodziny - wzywam wszystkich żołnierzy Sił Zbrojnych, by w zrozumieniu powagi chwili, wstrzymali się od trwonienia pieniędzy w luksusowych lokalach i klubach nocnych. Społeczeństwo tutejsze zdaje sobie bowiem dokładnie sprawę z naszego położenia, komentując krytycznie tego rodzaju objawy i chociażby to były sporadyczne wypadki, wyrabia sobie ujemną opinię z krzywdą dla całości.

Dowódcom samodzielnych oddziałów, komendantom Polskich Biur Wojskowych - polecam w granicach przysługujących im uprawnień dyscyplinarnych, jaknajsurowiej karać winnych wykroczenia wobec dyscypliny wojskowej, gorszącego zachowania się, niechlujnego umundurowania itd.

Dowódców /szefów, kierowników/ nie reagujących na przewinienia tego rodzaju, będę pociągał do odpowiedzialności, zwalniam ich z zajmowanego stanowiska.

Niniejszy rozkaz przeczytać na specjalnych odprawach oficerskich.-

II. Wszystkim dowódcom /szefom, kierownikom/ polecam raz jeszcze przypomnieć Rozkaz Oficerski No 10/41 i orzucić go na odprawach oficerskich.-

NACZELNY WÓDZ
I MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH
/-/ S i k o r s k i,
General Broni

Za zgodność:

SZEF GABINETU NACZELNEGO WÓDZA
I MINISTRA SPRAW WOJSKOWYCH

Borkowski

B o r k o w s k i,
ppłk. dypl.

A.XII.1/14

Londyn, dnia 18 kwietnia 1948 r.

MACZEJNY WÓDZ

Polecam przeto wszystkim dowódcom /szefom, kierownikom/ wpłynąć na rozsądne ograniczenie rozrywek publicznych i dostosowanie się do wymagań przyjętych przez społeczeństwo brytyjskie.

Polecam wprowadzić stałą kontrolę kawiarni i lokali rozrywkowych przede wszystkim w godzinach służbowych i za przesiadywanie w tych godzinach surowo karać. Jako godziny służbowe, rozumiem czas od trzynastu do godz. 18,00. Przerwy w tym czasie powinni żołnierze spędzać z zasady w koszarach, w domu lub w kasynach, nie zaś w lokalach publicznych.

Biorąc pod uwagę wyjątkowo tragiczne położenie naszego kraju oraz skrajną nędzę, w jakiej znajdują się nasze rodziny, wzywam wszystkich żołnierzy Sił Zbrojnych, by w zrozumieniu powagi chwili wstrzymali się od prowadzenia luksusowego trybu życia i nie trwonili pieniędzy w luksusowych lokalach i klubach nocnych. Społeczeństwo tutejsze zdaje sobie bowiem dokładnie sprawę z naszego położenia, komentując bardzo krytycznie tego rodzaju objawy temperamentu i chociażby to były sporadyczne wypadki, wyrabia sobie ujemną opinię o nas.

Dowódcom samodzielnych oddziałów, Komendantom Polskich Biur Wojskowych - polecam w granicach przysługujących im uprawnień dyscyplinarnych, jaknajsurowiej karać winnych wykroczenia wobec dyscypliny wojskowej, gorszącego zachowania się, niechlujnego mundurowania itd.

Dowódców /szefów, kierowników/ nie reagujących na przewinienia tego rodzaju będą pociągali do odpowiedzialności dyscyplinarnej. Rozkaz niniejszy przeczytać na specjalnych odprawach oficerskich.

MACZEJNY WÓDZ I MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH

(Signature)
Gen. Broni Sikorski

Przy okazji niniejszego rozkazu, kierownikom stanowisk, kierownikom i nie podległym natury oficerskiej. Decydował tu mój tyko charakter i nie podległym natury oficerskiej. Decydował tu mój tyko charakter i nie podległym natury oficerskiej. Decydował tu mój tyko charakter i nie podległym natury oficerskiej.

W społeczeństwie brytyjskim jest się zauważyć pewną tendencję do wyrażania się oficerów polskich w stosunku do kobiet. Niektórzy oficerowie bezstronnie zachęcają się i opowiadają o kobiecie w sposób narazie w rodzaju mianem i oświadczenia. Głównie oświadczenia oświadczenia o nas. Jest to objaw sek. dążeń do podważenia w żołnierzach i oficerach.

NACZELNY WÓDZ
I MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH

(2)

Londyn, dnia 20 kwietnia 1942 r.

ROZKAZ OFICERSKI No 2.

Celem uregulowania należytego reprezentowania Polskich Sił Zbrojnych przez oficerów przebywających na terenie W. Brytanii przy wystąpieniach oficjalnych - zarządzam:

1. Na wszelkiego rodzaju wystąpienia oficjalne będzie wyznaczał oficerów Polskich Sił Zbrojnych:
 - a/ na terenie Londynu - Szef Sztabu N.W., Wiceminister Spraw Wojskowych, Szef Kierownictwa Marynarki Wojennej, Inspektor Lotnictwa /każdy w stosunku do podległych mu oficerów/ w porozumieniu z Komendantem Polskiego Biura Wojskowego;
 - b/ na terenie Korpusu - Dowódca I. Korpusu, wzgl. Dowódcy Wielkich Jednostek;
 - c/ na terenie oddziałów wydzielonych, stacyj lotniczych, postojów okrętów R. P. - właściwi dowódcy.-
2. Żołnierze, z wyjątkiem PP. Generałów i Attache Wojskowych, otrzymujący zaproszenia imienne na oficjalne przyjęcia, muszą uzyskać każdorazowo zezwolenie na przyjęcie zaproszenia od wyżej wymienionych przełożonych.
3. Na oficjalne wystąpienia należy przede wszystkim wyznaczać oficerów władających biegle językami obcymi, zwracając uwagę na przepisowy i schludny ubiór /Dz. Rozk. MSWojsk. No 5/41/.
4. Oficerowie biorący udział w oficjalnych wystąpieniach, powinni być powściągliwi w poruszaniu tematów politycznych i wojskowych, zdawać krótki raport o odbytych rozmowach oraz zwracać uwagę na należyte zachowanie się.
5. Władze wojskowe, jak również oficerowie, którzy otrzymali zaproszenia na jakiegokolwiek wystąpienia oficjalne, muszą otrzymane zaproszenia skierować niezwłocznie:
 - na terenie Londynu - do Komendanta P.B.W.,
 - poza Londynem - do właściwych władz przełożonych, które postąpią zgodnie z niniejszym rozkazem.
6. Powyższe przepisy nie dotyczą bywania oficerów w "Officer's Sunday Club" /Grosvenor House/ i jego oddziałach prowincjonalnych.-

NACZELNY WÓDZ
I MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH
/-/ Sikorski,
General Broni

Za zgodność:

- SZEF GABINETU NACZELNEGO WÓDZA
I MINISTRA SPRAW WOJSKOWYCH

Borkowski
Borkowski,
pplk. dypł.

ProjektA.XII.1/14
Gabinety

6

NACZELNY WODZ

Londyn, dnia 28 lutego 1942 r.

ROZKAZ OFICERSKI No 1

Celem uregulowania należytego reprezentowania Polskich Sił Zbrojnych przez oficerów przebywających na terenie W. Brytanii przy wystąpieniach oficjalnych, zarządzam:

1. Na wszelkiego rodzaju wystąpienia oficjalne będzie wyznaczał oficerów Polskich Sił Zbrojnych:
 - a/ na terenie Londynu - Szef Sztabu N.W., Wiceminister Spraw Wojskowych, Szef Kierownictwa Marynarki Wojennej, Inspektor P.S.P. /każdy w stosunku do podległych mu oficerów/ w porozumieniu z Komendantem Polskiego Biura Wojskowego;
 - b/ na terenie Korpusu - Dowódca I. Korpusu, wzgl. Dowódcy Wielkich Jednostek;
 - c/ na terenie oddziałów wydzielonych, stacji lotniczych, postojów okrętów R.P. - właściwi dowódcy.
2. Żołnierze z wyjątkiem Panów Generalów i Attache Wojskowych, otrzymujący zaproszenia imienne na oficjalne przyjęcia, muszą uzyskać każdorazowo zezwolenie na przyjęcie zaproszenia od wyżej wymienionych przełożonych.
3. Na oficjalne wystąpienia należy przede wszystkim wyznaczać oficerów władających biegle językami obcymi, zwracając uwagę na przepisowy i schludny ubiór /Dz.R. M.S. Wojsk. No 5/41/.
4. Oficerowie biorący udział w oficjalnych wystąpieniach powinni być powściągliwi w poruszaniu tematów politycznych i wojskowych oraz zwracać uwagę na należyte zachowanie się. *Reprezentacja o atakach w prasie*
5. Władze wojskowe, jak również oficerowie, którzy otrzymali zaproszenia na jakiegokolwiek wystąpienia oficjalne, muszą otrzymane zaproszenia skierować niezwłocznie:

| | |
|--------------------|---|
| na terenie Londynu | - do Komendanta P.B.W., |
| poza Londynem | - do właściwych władz przełożonych, które postąpią zgodnie z niniejszym rozkazem. |
7. Powyższe przepisy nie dotyczą bywania oficerów w "Officer's Sunday Club" /Grosvenor House/ i jego oddziałach prowincjonalnych. -

NACZELNY WODZ
I MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH

S i k o r s k i,
Gen. Broni

A.XII.1/14

③

NACZELNY WÓDZ
I MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH

Londyn, dn. 22 lipca 1942 r.

ROZKAZ OFICERSKI No 3.

Nowoczesna sztuka dowodzenia wymaga od dowódcy nie tylko znajomości zasad walki oraz sprzętu jakim jest prowadzona, ale także głębokiej znajomości najważniejszego czynnika walki - człowieka. Zbyt często jednak racjonalny i celowy wpływ na człowieka bywa traktowany nader powierzchownie ze strony dowódców, którzy w swojej pracy dowodzonej rezygnują z posługiwania się organami oświatowymi, będącymi właśnie jednym z instrumentów skomplikowanej sztuki dowodzenia.

Organizacyjnie aparat kulturalno-oświatowy wojska jest dość silnie rozbudowany, a w pracy swej otrzymuje fachowe wskazówki ze szczebla wyższego. Ale personel kulturalno-oświatowy nie stanowi bynajmniej odrębnej organizacji współrzędnej, czy też podrzędnej, lecz jest czynnikiem fachowym oddanym do rozporządzenia danego dowódcy, który sam jeden odpowiada za wartość i sprawność powierzonego sobie oddziału i to pod każdym względem: kondycji fizycznej, wyszkolenia fachowo-wojskowego, a przede wszystkim wartości duchowej, która rozstrzyga o ostatecznym wyniku walki.

Zwracając uwagę PP.Dowódców na wagę tego działu pracy, podkreślam, że zbyt wielkie różnice zachodzą wciąż jeszcze w jej traktowaniu; widzi się bowiem oddziały, gdzie referenci i oficerowie oświatowi są istotnie pełnowartościowymi współpracownikami, bądź racjonalnymi wykonawcami zamiarów swoich dowódców, są oddziały, gdzie rola oficerów oświatowych jest ograniczona jedynie do organizowania imprez i rozrywek żołnierskich, a są i takie, gdzie na oficera oświatowego wysmacza się człowieka, którego nie wiadomo, jak inaczej zatrudnić i który na tym stanowisku przynosi więcej szkody niż pożytku.

Dla ułatwienia PP.Dowódcom orientowania się w zagadnieniach ogólniejszej natury oraz w celu informowania o zjawiskach zarówno pozytywnych, jak i negatywnych w dziedzinie wychowawczej i propagandowej w naszych Siłach Zbrojnych, poleciłem Biuru Propagandy i Oświaty Min.Spr.Wojsk. wydawanie komunikatów kulturalno-oświatowych i propagandowych tajnych i specjalnych, gdzie omawia się sprawy trudne do ujęcia w zwyczajnych rozkazach wojskowych.

Wymagam, by materiały te były należycie wykorzystywane przez PP.Dowódców i personel kulturalno-oświatowy, a także przez inne organa sztabowe i dowódcze, mające wpływ bezpośredni na nastroje i na ducha w oddziałach.

Z meldunków, jakie do mnie dochodzą, wynikałoby, że wspomniane komunikaty nie wszędzie i nie zawsze są należycie wykorzystywane.

Muszę wreszcie zaznaczyć, że okresowe sprawozdania sporządzane przez referentów i oficerów oświatowych dają PP.Dowódcom niekoniętną sposobność do formułowania własnych uwag i spostrzeżeń, które mogą być cennym wkładem do ustalania i doskonalenia zasad pracy kulturalno-oświatowej i propagandowej w naszych Siłach Zbrojnych. Niestety z nielicznymi wyjątkami, sposobność tę się pomija, co stwarza usprawiedliwione wrażenie, że ten dział pracy dowódczej jest w wielu oddziałach całkowicie zaniedbywany ze strony zainteresowanych dowódców. -

NACZELNY WÓDZ
I MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH
/-/ Sikorski
Gen. Broni

Ze Zgodnością:

SZEF KABINETU NACZELNEGO WODZA
I MINISTRA SPRAW WOJSKOWYCH
Borkowski
Borkowski
ppłk. dypl.

3. (3)

A-XII.1/14

8

| | | | | | |
|--|--|-----------------------------------|--------------------------------|-------------------------------|--------------------------|
| Rok 1942. | | BIURO PROPAGANDY I OŚWIATY | | Znak pilności | |
| Nr. sprawy 764/Prop/I/tjn/42. dnia 18 / VI / 1942 r. | | | | Złocznik dla kancelarii | |
| Określenie sprawy | Referat o małym interesowaniu się dowódców sprawami kult.-ośw. w wojsku. | | | Kategoria | Okres przebiegu wyszania |
| | Referent _____ | | | Akta innych spraw (przedakta) | |
| Kierownik referatu Szuber Kpt. | | | 8275: 42 2962 / Prop. S. 41 | | |
| Szef biura <i>Morbitz</i> 10.7.42 | | | <i>14/10</i> | | |
| Zatwierdzam: <i>19.11.42</i> | | | Wystal | | |
| Współpraca: <i>P. H. J. med. kadetów 18/7 1942</i> | | | | | |
| <input checked="" type="checkbox"/> Szef Gabinetu Naczelnego Wodza i Min. Spraw Wojsk. z prośbą o polecenie ogłoszenia w najbliższym Rozkazie Of. tekstu zaparafowanego przez Pana Generała Naczelnego Wodza. SZEF BIURA PROPAGANDY I OŚWIATY <i>15.7.42</i> <i>Morbitz</i> MORBITZER/ mjr. dypl. | | | | | |
| z.z.a. | | | | | |
| GABINET N.W. I MIN. SPR. WOJSK. AKTA TAJNE Dnia 16 mies 7 Zatatwia L. 486 / rok 1942 Zat. <i>kpt. Stuchowski</i> <i>17. VII 1942</i> | | | | | |

A.XII.1/14

R E F E R A T

dla Pana Generała Wiceministra Spraw Wojskowych

o małym interesowaniu się dowódców pracami kult.-ośw. w wojsku.

W lipcu ub. roku z rozkazu Pana Generała były projektowane dwie odprawy oświatowe:

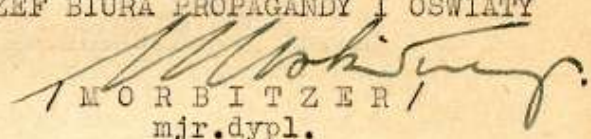
- 1/ dla dowódców - w celu podkreślenia wobec nich przez Pana Generała zasady, że praca kulturalno-oświatowa w wojsku jest istotnym czynnikiem dowodzenia i atrybutem dowódców, którym daje się do rozporządzenia odpowiedni personel fachowy;
- 2/ dla referentów i ofic. oświatowych - w celu zorientowania ich w ważniejszych zagadnieniach i formach pracy kult.-ośw.

Z tej drugiej odprawy możnaby obecnie zrezygnować, zwłaszcza, że personel kult.-ośw. został już dość wszechstronnie podciągnięty i zorientowany w swoich zadaniach. Natomiast odprawa dowódców, moim zdaniem, jest nadal bardzo wskazana, gdyż z małymi wyjątkami nie mają oni zrozumienia ważności tych prac oraz roli i obowiązków, jakie w tej mierze ciąży na nich samych.

Proszę Pana Generała o upoważnienie mnie do przygotowania na jesień b.r. takiej odprawy na terenie Korpusu Panc.Mot. w Szkocji.

Zarazem, w wykonaniu rozkazu Pana Generała, przedstawiam poniżej projekt apelu do dowódców w sprawie poświęcenia większej uwagi pracom kult.-ośw. w oddziałach.

SZEF BIURA PROPAGANDY I OSWIATY


 MORBITZER
 mjr.dypl.
Projekt ekspedycji /apelu/.

W/g rozdzielnika

Rozkaz oficerski Nr. 3.....

Nowoczesna sztuka dowodzenia wymaga od dowódcy nie tylko znajomości zasad walki oraz sprzętu, jakim jest prowadzona, ale także głębokiej znajomości najważniejszego czynnika walki - człowieka. Zyt często jednak rozumny i celowy wpływ na człowieka bywa traktowany nader powierzchownie ze strony dowódców, którzy w swojej pracy dowódczej rezygnują z posługiwania się organami oświatowymi, będącymi właśnie jednym z instrumentów skomplikowanej sztuki dowodzenia.

Organizacyjnie aparat kult.-ośw. wojska jest dość silnie rozbudowany, a w pracy swej otrzymuje fachowe wskazówki ze szczebla wyższego. Ale personel kult.-ośw. nie stanowi bynajmniej odrębnej organizacji współrzędnej czy też podrzędnej, lecz jest czynnikiem fachowym oddanym do rozporządzenia danego dowódcy, który sam jeden odpowiada za

wartość i sprawność powierzonego sobie oddziału, i to pod każdym względem: kondycji fizycznej, wykszolenia fachowo-wojskowego, a przede wszystkim wartości duchowej, która rozstrzyga o ostatecznym wyniku walki.

Zwracając uwagę Pp.Dowódców na ważność tego działu pracy, podkreślam, że zbyt wielkie różnice zachodzą wciąż jeszcze w jej traktowaniu, widzi się bowiem oddziały, gdzie referenci i oficerowie oświatowi są istotnie pełnowartościowymi współpracownikami bądź rozumnymi wykonawcami zamiarów swoich dowódców, są oddziały gdzie rola oficerów oświatowych jest ograniczona jedynie do organizowania imprez i rozrywek żołnierskich, a są i takie, gdzie na oficera oświatowego wyznacza się człowieka, którego nie wiadomo jak inaczej zatrudnić i który na tym stanowisku przynosi więcej szkody niż pożytku.

Dla ułatwienia Pp.Dowódcom orientowania się w zagadnieniach ogólniejszej natury oraz w celu informowania o zjawiskach zarówno pozytywnych jak i negatywnych w dziedzinie wychowawczej i propagandowej w naszych siłach zbrojnych, poleciłem Biuru Prop. i Ośw. Min.Spraw Wojsk. wydawanie komunikatów kult.-ośw. i prop. tajnych i specjalnych, gdzie omawia się sprawy trudne do ujęcia w zwyczajnych rozkazach wojskowych. Wymagam, by materiały te były należycie wykorzystywane przez Pp.Dowódców i personel kult.-ośw. a także przez inne organa sztabowe i dowódcze, mające wpływ bezpośredni lub pośredni na nastroje i na ducha w oddziałach. Z mel-dunków, jakie do mnie dochodzą wynikałoby, że wspomniane komunikaty nie wszędzie i zawsze są należycie wykorzystywane.

Muszę wreszcie zaznaczyć, że okresowe sprawozdania sporządzone przez referentów i oficerów oświatowych dają Pp.Dowódcom znakomitą sposobność do formułowania własnych uwag i spostrzeżeń, które mogą być cennym wkładem do ustalania i doskonalenia zasad pracy kult.ośw. i prop. w naszych Siłach Zbrojnych. Niestety, z nielicznymi wyjątkami, sposobność tę się pomija, co stwarza usprawiedliwione wrażenie, że ten dział pracy dowódczej jest w wielu oddziałach całkowicie zaniedbywany ze strony zainteresowanych dowódców.

NACZELNY WODZ
I MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH

Otrzymują:

ZS.

NACZELNY WODZ
I MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH

Londyn, dnia 30 lipca 1942 r.

ROZKAZ OFICERSKI TAJNY No 4.

W ostatnim czasie otrzymałem z absolutnie wiarygodnego źródła raport o oficerach polskich znajdujących się w jednym z obozów jeńców w Niemczech.

Raport ten podkreśla wybitnie wojskowy i surowy dla siebie tryb życia tych oficerów, którzy przepojeni są wiarą w przyszłość Polski, wiarą, iż mimo przebywania za drutami obozów, losy biegu wojny powołają ich ponownie do zaszczytnej walki z wrogiem. By chwila ta zastała ich w pełni przygotowanych, oficerowie stosują z jednej strony surową dyscyplinę wewnętrzną dla utrzymania wysokiego poziomu moralnego i fizycznego, z drugiej strony przez bezustanne wzajemne kształcenie się, dążą do utrzymania swej wiedzy wojskowej w stałej aktualności.

Dla przykładu przytaczam zasadniczy ustęp tego raportu w dosłownym brzmieniu:

"Esprit de corps, patriotyzm, dyscyplina, zawzięta i nieugięta wola utrzymania się w formie, by z powrotem zająć godnie swe miejsce w wojsku, gdy dzień nadejdzie, solidarność i wspaniałe morale - oto są piękne cechy oficerów polskich, które zyskały im szacunek i sympatię oficerów alianckich, ich towarzyszy niewoli, a zmusiły do poważania ich niemieckich strażników."

Morale oficerów polskich stale było i jest wspaniałe pod względem patriotyzmu i godności.

Polski komendant obozu polecił zapewnić mnie, że wszyscy bez wyjątku tworzą zwarty blok i gotowi są do wszystkiego dla odzyskania niepodległości Polski.

Z prawdziwą radością podaję te fakty do wiadomości Korpusu Oficerskiego i stawiam Wam wszystkim za wzór Waszych kolegów, którzy nie bacząc na ciężkie moralne i materialne warunki niewoli, nie poddali się ani na chwilę zniechęceniu i nie zapomnieli swych obowiązków żołnierskich. -

NACZELNY WODZ
I MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH
/-/ S i k o r s k i
Generał Broni

Za zgodność:

SZEF GABINETU NACZELNEGO WODZA
I MINISTRA SPRAW WOJSKOWYCH

Borkowski
B o r k o w s k i
ppłk. dypl.

A.XII.1/14

⑤

NACZELNY WÓDZ
I MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH

Londyn, dnia 18 sierpnia 1942.

ROZKAZ OFICERSKI TAJNY Nr 5.

W odpowiedzi na moje starania o oszczędzanie polskich lotników, otrzymałem następującą opinię od brytyjskiego Ministra Lotnictwa Archibald Sinclaira i Ministra Spraw Zagranicznych A. Edena :

"Pan Generał w swoim czasie dał wyraz obawie, że dywizjony lotnictwa Polskiego, współpracujące z R.A.F. ponoszą zbyt wysokie straty.

Opinii Pana Generała nie omieszkałem zakomunikować Ministrowi Lotnictwa, który po starannym zbadaniu tej sprawy, zapewnił mnie, że dywizjony polskie czy to współpracujące z lotnictwem myśliwskim, bombowym, czy też obrony wybrzeża - nie pracują więcej niż dywizjony brytyjskie i że straty lotników brytyjskich są raczej wyższe niż straty lotników polskich.

Sir Archibald Sinclair dodał - co nie było dla mnie niespodzianką - że propozycja dania lotnikom polskim pewnego okresu odpoczynku spotkała się tak ze strony oficerów jak i żołnierzy polskich z odmową.

Poszczególne dowódcy sił lotniczych przyrzekli jednak sprawę tę starannie rozpatrzyć."

Wyrażając uznanie lotnikom za ich niesłabnącą nigdy wolę walki, która jest naczelnym obowiązkiem każdego żołnierza polskiego, nakazuję równocześnie z pełną dyscypliną żołnierską stosować się do wszelkich zarządzeń, dotyczących użycia poszczególnych oddziałów. Zarządzenia te oparte są na planach Rządu i Naczelnego Wodza, dotyczących użycia naszych sił zbrojnych nie tylko teraz ale i w przyszłości i podporządkować się im muszą wszelkie uczucia i pragnienia zbiorowe lub osobiste, choćby tak jak w tym wypadku dyktowane były najlepszymi cechami żołnierskimi.

Według specjalnego rozdzielnika.

| | | |
|---|-----|--------|
| Inspektor Lotnictwa | - | 5 egz. |
| Szef Sztabu N.W. | - | 1 |
| Wicemin. Spraw Wojsk. | - | 1 |
| Szef Kier. Mar. Woj. | - | 1 |
| Dca I. Korpusu, Panc. Mot. | - | 1 |
| Dca Wojsk na Śr. Wschodzie | - | 1 |
| Attache Wojsk. przy Amb. RP. w Londynie | - | 1 |
| Attache Lotniczy | " " | " " |
| Stały delegat do Rady Narodowej | - | 1 |
| Szef Gabinetu Nacz. Wpdza | - | 1 |

NACZELNY WÓDZ
I MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH

SIKORSKI
Generał Broni.

~~Handwritten scribbles and notes in the top left corner.~~

Portka of 1941.

5

Widok na obywateli. Na mojej stronie
o encyklicie papieża lotnia
adamas mija na obywateli sprzyje Américan
Lynyishy tuncleak: idene -

Wyrajaż mianem ~~starego~~
taterlu - na ja nicel uce
marow. bojom - paleca
winy mianie in ocl kcs onoy
raportar na pryncipie. Sodykawa,
ne wytyprye seclan. iadnierka
moje aue wolkny iawoi plaw
Ruch: N. wola - yd) okraj i iaci

Ja - lotniczo mawa.
zet dawo pua na jbr procumato
el spokojne a wampida decyja ucl.
terz moze samplu decy obawie
wobec bolu.

187-47
VIII.

[Handwritten signature]

A.XII.1/14

6

14

NACZELNY WODZ
I MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH

London, dnia 21 września 1942 r.

ROZKAZ OFICERSKI NO 14.6.

W ostatnim czasie coraz częściej przedstawiane mi są prośby o zezwolenie na organizowanie uroczystości dla upamiętnienia różnych dat, dotyczących pewnych grup żołnierzy ze względu na ich pochodzenie z takiego czy innego kraju lub dzielnicy Polski.

Zakazuję organizowania takich uroczystości.

Nie przyczyniają się one do podniesienia wartości Sił Zbrojnych, a przyzwyczajają do gestów i deklamacyj pozbawionych treści, a nie do czynów. Na święcenie tego rodzaju uroczystości i dat czas będzie w Polsce po zakończonej wojnie.

Tradycyjne święta oddziałowe zatwierdzone przeze mnie polecam obchodzić w ramach skromnych i ściśle wewnętrznych, bez występowania na zewnątrz.-

NACZELNY WODZ
I MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH

Sikorski
Generał Broni

A.XII.1/14

15

(7)

On His Majesty's Service

Ścisłe tajny

Kozłak Ofic. N. W.

Nr 1/43. (8. II. 43).

materialy
z kopis
i pokwitowaniem
dok. (k. tw)

4 XII. 1/44

7

16

Wojskowy Trybunał Orzekający

Ldz. 38/43r.

Mp., dnia 23 lutego. 1943r.

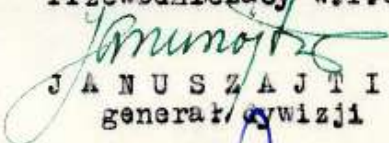
PAN MINISTER OBRONY NARODOWEJ
W

L O N D Y N I E

Melduję Panu Ministrowi, że mimo mojej rozmowy z płk. Przędzieckim, W.T.O. nie otrzymuje Komunikatów informacyjnych i sytuacyjnych - również nie otrzymało rozkazu Pana Ministra czy też Naczelnego Wodza dotyczącego wskazówek o zachowaniu się osób wojskowych wobec zagadnień dotyczących się Rosji.


W związku z tym zwracam się do Pana Ministra o wydanie zarządzenia aby wszelkie okólniki i komunikaty były wysyłane W.T.O. na równi z innymi jednostkami podlegającymi bezpośrednio Panu Ministrowi.

Przewodniczący W.T.O.


 J A N U S Z A J T I S
 generał/cywizji

| | | |
|---------------------------------|----------------|-----------|
| GABINET N.W.I. MIN. OBR. NAROD. | | Załącznik |
| AKTA TAJNE JAWNE | | |
| Dnia | 2 mies. 3 | |
| | 426 /rok. 1943 | |
| z | | |

Rozkaz wysłano za L. Tajną 135/GM/43.
w dniu 12. marca 1943 r.



A.XII. 1/14

9

14

DOWODCA I. KORPUSU PANC. -MOT.

M.p., dnia 11. II. 1943 r.

P O K W I T O W A N I E .

Kwituję odbiór 6 egz. Rozkazu Tajnego Oficerskiego
Naczelnego Wodza Nr. 1. z dnia 8. 2. 1943 r. L. ewid. od 55 do 60.

| | |
|---------------------------------|-----------|
| GABINET N.W.I. MIN. OBR. NAROD. | |
| AKTA TAJNE | |
| Dnia 12 | min. 2 |
| 135 | /rok 1943 |
| Zat. | |

DOWODCA I. KORPUSU PANC. -MOT.

Boruta
Boruta-Spiechowicz
gen. bryg.

R. II. 12. II. *Bm*

A.XII.1/14

⑦

18

POKWITOWANIEROZKAZU OFICERSKIEGO TAJNEGO NACZELNEGO WODZA Nr. 1.

| L. ewid. rozkazu | Kto otrzymuje | Pokwitowanie: |
|------------------------|---|---|
| L. ewid. Nr. 1 | Szef Gab. Wojsk. dla Pana Prezydenta R.P. | <i>[Signature]</i> |
| L. ewid. Nr. 2 | Minister Obrony Narodowej | } <i>[Signature]</i> |
| L. ewid. Nr. 3-7 | Min. Obrony Narodowej dla Szefów Biur | |
| L. ewid. Nr. 8 | Szef Sztabu Nacz. Wodza | } <i>[Signature]</i> |
| L. ewid. Nr. 9-17 | Szef Sztabu /dla Szefów Oddz./ | |
| L. ewid. Nr. 18 | Szef Kier. Mar. Wojennej | } <i>[Signature]</i> |
| L. ewid. Nr. 19-28 | Szef Kier. Mar. Woj. dla dców okrętów | |
| L. ewid. Nr. 29 | Inspektor Lotnictwa | } <i>[Signature]</i> |
| L. ewid. Nr. 30-54 | Insp. Lotn. dla podległych jednostek | |
| L. ewid. Nr. 55 | Dowódca I. Korp. Panc. Mot. | } <i>[Signature]</i> |
| L. ewid. Nr. 56-60 | Dca I. Korp. Panc. Mot. dla Dców W.J. | |
| L. ewid. Nr. 61 | Szef Sądownictwa Wojsk. | <i>[Signature]</i> |
| L. ewid. Nr. 62 ✓ | Szef Gab. Nacz. Wodza i Min. Obrony Narod. | <i>[Signature]</i> 9.1 (u.k.w.) |
| L. ewid. Nr. 63 i 64 | Szef Gab. N.W. i M.O.N. /rezerwa/ | <i>[Signature]</i> o kier. kuku. zakł. kaw. <i>[Signature]</i> |
| <u>Depesza szyfr :</u> | do Dowódcy Armii Krajowej - ppłk. dypl. Protasewicz <i>[Signature]</i> - płk. d. Wasilewski <i>[Signature]</i> | |
| " " | do Dowódcy Armii na Wschodzie/ celem wysłania | |
| <i>di. 25!</i> 63. | do Wojsk. Tryb. Orzekającego /wysłano w dniu 12.3.1943. na ządanie Wojsk. Tryb. Orzek. L. dz. 38/43./L. Gab. 426/GM./43./ | |

Klino i 2 egzemp. pionowej redakcji spoliceni osobnie
9.1.43. [Signature]
[Signature]

⑦

A.XII.1/14 18

INSPEKTORAT LOTNICTWA
L.dz.364/tj./Kanc./43.

TAJNE 1

Londyn, dnia 25 czerwca, 1943.

SZEFEK GABINETU N.W. i M.O.N.

w m i e j s c u .

W myśl tamt.pisma L.dz.135/G.M./
/tj./43 z dnia 9.II.1943r.przesyłam w załączeniu protokół spalania.-

Jeden egzemplarz /L.ewid.54/pozostawiono w składzie akt tajnych Insp.Lotn.

Zał.1.

SZEFEK SZTABU INSP.LOTN.



| | | | |
|------------------------------------|------------|--------------------|--|
| GABINET N.W.I. MIN. OBRONN. NAROD. | | M. R A D E J S K I | |
| TAJNE | | płk. obs. | |
| Zatwierdza | | | |
| №: 26 | mieś: 6 | | |
| 135 | /rok: 1943 | | |
| 1 | | | |

INSPEKTORAT LOTNICTWA

INSPEKTORAT LOTNICTWA
ZAŁĄCZNIK NO. 1 DO L. DZ. 364/tj./43

Londyn, dnia 25 czerwca, 1943.

P R O T O K Ó Ł

spalenia aktów tajnych .

| L. Insp. Lotn. | T r e ś ć | Ilość egzempl. | Podstawa spalenia |
|--|--|-----------------------------|--|
| 364/tj./43. z dn. 13. II. 1943r. | Rozkaz ofic. tajny Nr. 1. Naczelnego Wodza z dn. 8 lutego, 1943. | 25 L. ewid. 29 do 53. | Pismo Szefa Gabinetu N.W. i M.O.N. L.dz. 135/G.M./tj. /43 z dn. 9. II. 43. L.dz. Insp. Lotn. 364/tj./43. |

Powyższe egzemplarze spalono dnia 25 czerwca 1943r.

Londyn, dnia 25 czerwca, 1943.

KMDT. KWAT. GŁ. INSP. LOTN.

S T O Y , kpt. obs.



KIER. KANC. GŁ. INSP. LOTN.

L A C H W A , kpt. obs.

SZEFE SZTABU INSP. LOTN.

MADEJSKI
pplk. obs.

A.XII.1/14

23

DEPESZA SZYFR

TAJNE

Nr. 857
z BAGDAD /BUZ/

nadana dn. 12.II. godz. 11.05.
otrzymana dn. 12.II. godz. 10.00.
odszyfrowana dn. 12.II. godz. 13.00.

SZEF SZTABU N.W.

Na tamt.dep.szyfrową L.dz.803.:

Rozkaz oficerski tajny Nr.1.rozesłany do dowódców W.J.
i równorzędnych, 12 lutego.

| | | |
|---------------------------------|-------------------|----------|
| GABINET N.W.I. MIN. OBR. NAROD. | | Załatwia |
| AKTA TAJNE JAWNE | | |
| Dnia <u>15</u> | mies. <u>2</u> | |
| <u>1943</u> | /rok. <u>1943</u> | |
| Zat. <u>.....</u> | <u>.....</u> | |

ANDERS GEN.
Nr.1573.

Otrzymuje:

Londyn, dn. 12.II.43.
Szef Biura Szyfrów

Szefostwo Sądownictwa Wojskowego
 L.dz. 149/Szef.Sąd/43/tj
 Londyn, dnia 10 lutego 1943r.

①

A-XII.1/14

22


Szef Gabinetu Naczelnego Wodza
 i Ministra Obrony Narodowej.

Na L.dz.135/G.M./tj/43 z dnia 9 lutego r.b. przesyłam protokół
 spalenia Rozkazu Oficerskiego Tajnego Nr.1 Naczelnego Wodza - z dnia
 8 lutego r.b., L.ew.61.

Załącznik 1.

Szef Sądownictwa Wojskowego

| | | |
|---------------------------------|----------------------|---|
| GABINET N.W.I. MIN. OBR. NAROD. | | Załatwia |
| AKTA TAJNE JAWNE | | |
| Dnia..... 11 | mies..... 2 |  Dr. Szurlej Stanisław plk. aud. |
| L..... 135 | /rok..... 1943 | |
| Zat. 1 | | |



(2)

Protokół spalania.

W dniu 9 lutego 1943r. w Szefostwie Sądownictwa Wojskowego
w obecności:


ppłk. aud. Węsierskiego Jerzego,

ppłk. aud. dr. Mitowskiego Józefa,

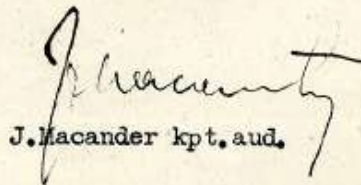
kpt. aud. Macandera Józefa,

został spalony rozkaz oficcerski tajny Nr. 1, Naczelnego Wodza z dnia
8-go lutego 1943r. L. ew. 61.

Londyn, dnia 9 lutego 1943r.


Dr. J. Mitowski ppłk. aud.


J. Węsierski ppłk. aud.


J. Macander kpt. aud.

GABINET WOJSKOWY
PREZYDENTA R.P.

Do l. dz. 251/Tjn/43
Londyn, dn. 12. 2. 1943.

Ⓟ A.XII.1/14 24

SZEF GABINETU NACZELNEGO WODZA
I MINISTRA OBRONY NARODOWEJ,
w miejscu.

W załączeniu przesyłam Protokół Spalenia Rozkazu Oficerskiego
Tajnego Naczelnego Wodza Nr.1 z dnia 8-go b.m.

| | |
|---------------------------------|----------|
| GABINET N.W.I. MIN. OBR. NAROD. | |
| AKTA TAJNE | |
| Dnia ... 12 ... | Załatwia |
| ... 185 ... /rok. 1943 | |
| Zat. ... | |

SZEF GABINETU WOJSKOWEGO
PREZYDENTA R.P.

St. Dembiński

St. Dembiński, gen. bryg.

Gabinet Wojskowy

Prezydenta Rzeczypospolitej

⑦

A. XII. 1/14

25

Londyn, dnia 12 luty 1943 r.

Dot. 251 Gm

PROTOKÓŁ SPALENIA.


W dniu 12 lutego 1943 r. w Gabinetcie Wojskowym Prezydenta R. P. w obecności Gen. St. Dembińskiego, mjr. St. Skarbka i kpt. W. Klobukowskiego spalony został Rozkaz Oficerski Tajny Nr. 1 Naczelnego Wodza, z dnia 8 lutego 1943 roku, L. ew. 1, załącznik do pisma Szefa Gabinetu Naczelnego Wodza L. dz. 135/GM/tj. 43 z dnia 9.2.43r. /L. dz. własna Gabinetu Wojsk. Prez. RP. 251/pf. z dn. 10.2.43.



W. Klobukowski, kpt.



St. Skarbek, mjr.



St. Dembiński, gen. bryg.

Dowództwo I.Korpusu P.M.

S z t a b

L.dz. 41/spec./43.

M.p., dnia 15.III.1943 r.

A. XII. 1/14



26

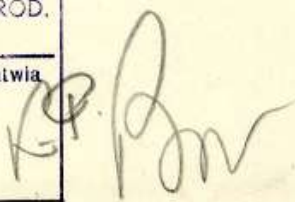
Szef Gabinetu N.W.i Min.Spraw Wojsk.

/ do rąk własnych/

Przedstawiam Panu Generałowi oryginały protokółów
spalenia Rozkazu Tajnego Oficerskiego Naczelnego Wodza Nr.1.z dnia
8.II.43.L.ew. 55,56,57,58,59 i 60.-

6 zał.

Z r. Szef Sztabu Korpusu

| | | |
|---------------------------------|------------|---|
| GABINET N.W.I. MIN. OBR. NAROD. | | Załatwia |
| AKTA TAJNE JAWNE | | |
| Dnia 16 | mies. 3 |  |
| L. 135 | /rok. 1943 | |
| Zat. 6 | | |

Krubski
K r u b s k i
płk.dypł.

Dowództwo I.Korpusu P.M.
S z t a b

A.XII.1/14



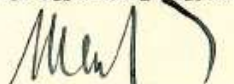
28

M.p., dnia 8.III.1943 r.

Protokół spalenia

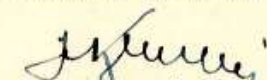
Dnia 8 marca 1943 r. został spalony Komisyjnie w obecności Szefa Sztabu Korpusu i Kier.Kanc.Gł.I.Korpusu - Rozkaz Tajny Oficerski Naczelnego Wodza Nr.1.z dnia 8.II.1943 - L.ew.55.-

Kier.Kanc.Gł.Korpusu


M e n h a r d
k p t.



Szeł Sztabu Korpusu


K r u b s k i
płk.dypl.

D-TWO JEDNOSTEK TERYTORIALNYCH

A. XII. 1/14

28

P. cz. 290/41n.

①

PROTOKOŁ SPALENIA

Rozkazu Tajnego Oficerskiego Nr.1 Naczelnego Wodza - L.ew.56.

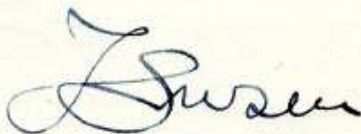
Zgodnie z rozkazem D-cy I.Korpusu P.M.L.dz.41/Spec.43 z dnia 13.II.43 r.Komisja w składzie:

- | | |
|-----------------------------------|------------------------------|
| 1. pŁk. dypl. Porczyński Witosław | - Szef Sztabu D-twa J.T. |
| 2. ppŁk. " Suzin Jerzy | - Szef Wydz. Wyszcz. " |
| 3. rtm. SałasZ Zygmuntilian | xxx Kier. Kanc. " |

- zebrana w kancelarii D-twa J.T. spaliła dnia 4.III.43 r. wyżej podany rozkaz tajny.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

M.p. dnia 4.III.1943 r.



S u z i n ppŁk. dypl.



PORCZYŃSKI pŁk. dypl.



Z. SałasZ, rtm.
Kier. Kanc; D-twa J.T.

L. dz. 326/pdu/43.

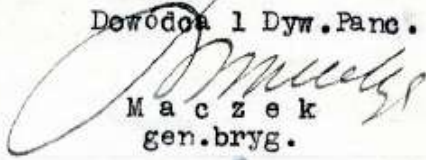
A.XII.1/14

7

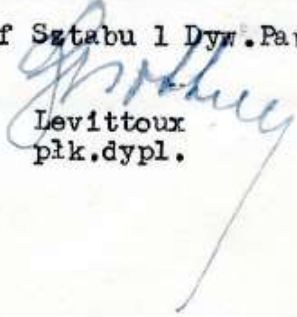
P R O T O K O Ł .

Niniejszym stwierdzamy, że Rozkaz oficerski tajny Naczelnego Wodza Nr.1 z dnia 8.II.1943 r.L.ew.57 spalony został po nakazanym wykorzystaniu w naszej obecności dnia 18 lutego 1943 r.

Dowódca 1 Dyw.Panc.


Maczek
gen.bryg.

Szef Sztabu 1 Dyw.Panc.


Levittoux
plk.dypl.

Dtwo I. Sam. Bryg. Strzelców.
L. dz. 117/Tjn. 4^o.

A. XII. 1/14
Odpis.

30

7

M. p. , dnia 2^o. II. 1947.

PROTOKÓŁ SPALENIA

rozkazu oficerskiego tjn. Nr. 1 Nr. ewid. 58
Naczelnego Wodza z dnia 5. lutego 1943 r.

Dnia 2^o. lutego 1947 r. w obecności płk. dypl.
Wzacnego Zenona, mjr. dypl. Ciba Stefana i kpt.
Czermaka Kazimierza spalono rozkaz oficerski
tajny Nr. 1 Nr. ewid. 58 Naczelnego Wodza z dnia
8 lutego 1947 r.

/-/ Ciba Stefan
mjr. dypl.

/-/ Wzacny Zenon
płk. dypl.

/-/ Czermak Kazim. kpt.

Dtwo I. Sam. Bryg. Strzelców.
L. dz. 117/Tjn. 4^o.

M. p. , dnia 10. III. 1947.

Dowódca I. Korpusu Panc. Mot.

w m. p.

P r e d s t a w i a m.

Zr. Szef Sztabu
WZ

Majorkiewicz/
mjr. dypl.

Majorkiewicz
mjr

A. XII. 1/14

31



I. SAMODZIELNA BRYGADA SPADOCHRONOWA

Ldz. 511 / Tjn. 43

M.p. dnia 22 lutego 1943 r.

Protokół spalenia

Tajnego Rozkazu Oficerskiego Nr.1, Naczelnego Wodza z dn. 8.II.1943, L.ew.59.

PODPISY / czytelnie /
DOWODCA BRYGADY SPADOCHRONOWEJ

SOSABOWSKI
PLK. DYPL.

[Handwritten signature]
14. do sła.

Pieczęć okrągłą:



1 Pułk Artylerii Cieżkiej

Łdz.61/tj/43

A. XII. 1/14
M.p., dnia 18.II.1943

32

PROTOKOŁ SPALENIA

Na podstawie rozkazu Dtwo I.Korpusu Panc.Mot.Łdz.41/spec/43 z dnia 11.II.1943 r.spalony został komisyjnie Rozkaz Tajny Oficerski Naczelnego Wodza Nr.1 z dnia 8.II.1943 L.ew.60.

Członkowie Komisji:

Oficer zwiadowczy pułku

J. Kaszowski por.

KASZOWSKI
porucznik

Adiutant pułku

Zawrzel

ZAWRZEL
kapitan

A. XII. 1/14

33



A. XII. 1/14

34

(4)

Wojskowy Trybunał Orzekający

Ldz. 47/Tjn.43r.

Mp., dnia 25 marca 1943r.

MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ
Gabinet Ministra

W

L O N D Y N I E

Przedstawiam w załączeniu protokół spalenia rozkazu
oficerskiego Nr.1 - przesłanego za tamt.Ldz.135/Tj.43.GM..

Zař.1

Przewodniczący W.T.O.

Januszajtis
J A N U S Z A J T I S
generał dywizji

A.XII.1/14

35



A. XII. 1/14

35

Wojskowy Trybunał Orzekający

Ldz. /43r./Tjn.

Mp., dnia _____ marca 1943r.

P R O T O K O Ł S P A L E N I A

Obecni: 1/Gen.dyw.Januszajtis Marian
 2/Gen.bryg.Jacyna-Jatelnicki Bolesław
 3/Mjr.Dr.Damm Rudolf

Dnia 23 marca 1943r. w Edinburgh spalono w naszej obecności
 w biurze Wojsk. Tryb. Orzek. pismo roska oficjalna nr. 1

l. dz. 135 / 1/43 Gen

Mp., dnia 23 marca 1943r.

Przewodniczący W.T.O.

Januszajtis
 JANUSZAJTIS
 generał dywizji

Zastępca Przewodniczącego W.T.O.

W. Z. Buciwicki
 W. Z. BUCIWKI
 Płk. Pil.

Sekretarz Wojsk. Tryb. Orzek.

Damm Rudolf
 Dr. D A M M Rudolf
 major audytor



W sprawie, jakiej wstawił

pod numerem ... i rezerwacji ... i zinną kwest. Ze idea - re ...

pod ... i ... i ... i ...

Nie ... do ...

Nie ... do ...

... i ...

... i ...

... i ...

... i ...

... i ...

... i ...

... i ...

... i ...

... i ...

... i ...

Handwritten signature or initials.

... i ...

... i ...

... i ...

... i ...

... i ...

... i ...

... i ...

- 4 -

w imieniu naszego państwa w latach 1914-1918
 czekaliście przede wszystkim na bismarcka
 klęskę spowodowaną na naród. ~~polityką~~ ~~nie~~ ~~wprowadzi~~
~~bierną~~ ~~nie~~ ~~wprowadzi~~ ~~bierną~~ ~~nie~~ ~~wprowadzi~~
~~ludzi z Niemcami~~ ~~wprowadzi~~ ~~bierną~~ ~~nie~~ ~~wprowadzi~~
 Różnica polega na ~~wprowadzi~~ ~~bierną~~ ~~nie~~ ~~wprowadzi~~ ~~bierną~~ ~~nie~~ ~~wprowadzi~~
~~wprowadzi~~ ~~bierną~~ ~~nie~~ ~~wprowadzi~~ ~~bierną~~ ~~nie~~ ~~wprowadzi~~
 swoje negocjacje z ~~wprowadzi~~ ~~bierną~~ ~~nie~~ ~~wprowadzi~~ ~~bierną~~ ~~nie~~ ~~wprowadzi~~
 do ~~wprowadzi~~ ~~bierną~~ ~~nie~~ ~~wprowadzi~~ ~~bierną~~ ~~nie~~ ~~wprowadzi~~
 niedostępną ~~wprowadzi~~ ~~bierną~~ ~~nie~~ ~~wprowadzi~~ ~~bierną~~ ~~nie~~ ~~wprowadzi~~
 (na odwołaniu) ~~wprowadzi~~ ~~bierną~~ ~~nie~~ ~~wprowadzi~~ ~~bierną~~ ~~nie~~ ~~wprowadzi~~
 odcygnięcia w ~~wprowadzi~~ ~~bierną~~ ~~nie~~ ~~wprowadzi~~ ~~bierną~~ ~~nie~~ ~~wprowadzi~~

NACZELNY WÓDZ

Londyn, dnia 8 lutego 1943 r.

ROZKAZ OFICERSKI TAJNY NO 1.

Naród Polski przeżywa dzisiaj najcięższy okres w tej wojnie. W Kraju szaleją Niemcy, opanowani strachem przed powstaniem na tyłach swych armii. Wytępilli oni setki tysięcy patriotów polskich, zrabowali prawie całe nasze mienie narodowe, zniszczyli kulturę i naukę polską, czyniąc to na oczach nieprzygotowanych przejściowo do przeciwdziałania skutecznego - demokracji zachodnich. Nie zniszczyli Niemcy atoli i nie zniszczą sił duchowych i biologicznych trzydziesto-milionowego narodu. Świadom swej roli historycznej trwa ~~on~~ niezłomnie w oporze, narzucając nam, a nie odwrotnie swą nieugiętą linię postępowania.

Na obczyźnie i w Siłach Zbrojnych znalazło się wiele elementów, które nie rozumieją nigdy wielkości obecnej chwili historycznej. Powodowani względami płaskimi, sieją oni i potęgują niezadowolenie, chcąc zaszczerpić w szeregach naszych rozkład, który zgubiłby sprawę. Pracują nad tym także tajni agenci wroga i to zarówno członkowie niemieckiej piątej kolumny, jak i przedstawiciele Kominternu. Chcieliby oni rozsądzić zwartość Polskich Sił Zbrojnych i zniszczyć jedyne narzędzie siły, które wg moich zamierzeń, odegrać ma w zrodzie z Wielkimi Aliantami, najpoważniejszą, a dla nas decydującą rolę w końcowej fazie wojny.

Podpisując pierwszy układ z Rosją, którego treść ostateczna z największym trudem uzgodniona została przez Rząd Brytyjski ze Stalinem, a który od tego czasu niestety rząd sowiecki wciąż zwalcza, miałem na oku nie tylko uwolnienie Wasze i los setek tysięcy obywateli polskich, więzionych w Rosji, ale i cel wyższy. Był nim i jest przyjazny, pomimo doznanych krzywd, stosunek wzajemny Polski i Rosji na zasadach wyłożonych przeze mnie w Moskwie publicznie 4 i 5 grudnia 1941 r.

Od tego czasu nie zmieniłem swego zasadniczego stanowiska, które zostało zaaprobowane zgodnie przez odpowiedzialne czynniki Państwa, a które uznają niezmiennie potrzebę tego dobrego współżycia. Odkładając wyrównanie doznanych krzywd na czas późniejszy, zgodnie z wolą Rządu, którą ten ostatni wyraził jednomyślnie uchwałą z dnia 19. maja 1942 r., byłem gotów stanąć wraz z Wami, jako Armia Polska u boku wojsk sowieckich na froncie wschodnim i walką czynną ze wspólnym wrogiem przypięczętować braterstwo broni.

Stało się niestety inaczej, lecz nie nasza w tym wina. Dzisiaj czynniki sowieckie usiłują wygrać ten argument przeciw nam i przeciw obywatelom polskim deportowanym siłą do ZSSR a w latach 1940/41, i rzuconym tam na straszną poniewierkę i narażonym na prześladowania, których historię odtworzymy w razie potrzeby wobec całego świata. Obecnie natomiast, chcąc wymusić na nas ustępstwa terytorialne, grożą nam wygłodzeniem naszych sióstr i braci, którzy pozostali jeszcze przy życiu, przez usiłowanie przerwania pomocy, którą Rząd Polski zorganizował wspomagany ofiarnie przez ~~USA~~ ^{Amerykańskie} Stany Zjedn. A.P. Doszło do tego nawet, że wszystkich obywateli polskich znajdujących się w ZSSR, chcieliby uznać za obywateli sowieckich.

Rząd R.P. świadom swej odpowiedzialności przed Bogiem i historią, broni zawsze i nieugięcie słusznego stanowiska i niezniszczalnych praw Polski i Polaków. Broni czujnie swych współobywateli, jak to uczynił prawie na całym świecie, podejmując ~~straszny~~ ^{altruistyczny} ciężar, nieznanym dotąd w historii - na swe barki.

Czynniki sowieckie, wykorzystując swe obecne powodzenia na froncie, by narzucić Sprzymierzonym jednostronnie swoją wolę. Nie osiągną tego, ani nie zapłodzą obywateli polskich, których traktują jako zakładników na terenie ZSSR, a jeżeli doprowadzą do zerwania z Polską stosunków, to z własnej tylko winy - pod warunkiem, że zachowany w dzisiejszej chwili przełomowej spokój niewzruszony i zimną krew. A idąc za odpowiedzialnymi czynnikiemami polskimi w Londynie, odpowiemy na te posunięcia jednością i zgodą.

nie le urosam nam *związu dopładowe biogład*
 Oczekuję tego od nas *bielcy przyjaciele Polski,*
~~to~~ Sprzymierzeńcy *nie przyjaciele* na *Kachodzie.*

Sily przeciwsowieckie w całym świecie są duże.

Do nich to apeluja dzisiaj Niemcy, ponosząc klęski na wschodzie. Nie możemy ~~by~~ ^{im} ~~średnierson~~ ułatwić nawet pośrednio ich niecznej gry. Stosunki polsko-sowieckie stają się coraz wyraźniej i dla obcych - sprawdzianem przyszłego stosunku Rosji komunistycznej do demokracji. Pozostawiając politykę Prezydentowi i Rządowi R.P., za którą ponoszą oni pełną i wyłączną odpowiedzialność przed Narodem, nie dajmy się sprowokować do kroków nierozważnych. Apeluje o to do Was, Żołnierze, w imię nadrzędnej dyscypliny narodowej. *Wasa Krew, Wasz trud i Wasze ofiary nie mogą*
~~pójść i nie pójda na marne.~~ *naroda i jego tity*

Niech żyje wielka i sprawiedliwa dla wszystkich
 Swych synów - Polska!

Rozkaz ten, jako wyjątkowy a najściślej tajny, odczytają i skomentują na odprawach oficerskich dowódcy Wielkich Jednostek Wojska, dowódcy dywizjonów Lotnictwa i dowódcy okrętów Marynarki Wojennej. Treść rozkazu ma być wykorzystana jaknajszersze *a publicznie* jako materiał na specjalnie zorganizowanych w tym celu pogadankach żołnierskich w całych Siłach Zbrojnych. Dowódcy wszystkich szczebli ukrócą niepoczytalną akcję przeciwliańską wyrotowców, sięgając do regulaminem przepisanych środków sądowych i dyscyplinarnych. *Sytuacja dzisiejsza*
~~nie przypomina w niczym naszego położenia w latach 1914/18, czemu~~
~~chcieliśmy przeoczyć ludzie odpowiedzialni za bezmiar klęsk sprowadzonych~~
~~na Naród.~~

Dzisiaj Polska ma uznane przez wszystkich, bo nawet przez wroga, legalne władze państwowe, a Jej pozycja wyjątkowa na terenie międzynarodowym została ugruntowana przez ostatnie negocjacje z Rządem Stanów Zjedn. Za niedopuszczenie do zmarnowania tego dorobku polskiego przez nieobliczalne występy jest odpowiedzialny każdy *Polak.*
~~w ramach podległego mu oddziału.~~

NACZELNY WODZ

Sikorski
 Gen. Broni

Z polecenia Naczelnego Wodza przekazuję Rozkaz Tajny Oficerski No 1. wg specjalnego rozdzielnika.

Rozkaz ten został wydany w 65 numerowanych egzemplarzach. Bezpośredni jego odbiorcy zarządzają komisyjne spalenie wszystkich egzemplarzy po odczytaniu i wykorzystaniu. Zadne fragmenty tego Rozkazu nie mogą być w jakikolwiek sposób publikowane.


UWAGA na egzemplarzach szyfrowanych do Dowódcy Armii Krajowej i Dowódcy Armii na Wschodzie:

Dowódca Armii Krajowej i Dowódca Armii Polskiej na Wschodzie, wydadzą na mocy otrzymanego szyfru rozkaz oficerski tajny No 1. w koniecznie potrzebnej ilości egzemplarzy. Po odczytaniu i wykorzystaniu rozkazu - zarządzają komisyjne spalenie wszystkich egzemplarzy.

UWAGA na egzemplarzu do Dowódcy Armii Polskiej na Wschodzie:

Rozkaz ten zawiera równocześnie odpowiedź na depeszę Dowódcy Armii No 1496.

SZEF SZYTABU NACZELNEGO WODZA


T. Klimecki
Gen. Bryg.

R o z d z i e l n i k :

1. Szyfrem: Dowódca Armii Krajowej ! otrzymuje:
Dowódca Armii na Wschodzie ! płk. dypl. Wasilewski

2. Za pokwitowaniem osobistym:

| | | |
|---|--------|-----------|
| Szef Sztabu N.W. | L. ew. | 8. |
| Szef Sztabu N.W. - dla Szefów Oddziałów | " | 9. - 17. |
| Szef Kierownictwa Marynarki Wojennej | " | 18. |
| Szef Kier. Mar. Woj. - dla Doń Okrętów R.P. | " | 19. - 28. |
| Inspektor Lotnictwa | " | 29. |
| Inspektor Lotnictwa - dla podległych jedn. | " | 30. - 54. |
| Dowódca I. Korpusu Panc. - Mot. | " | 55. |
| Dca I. Korpusu Panc. - Mot. - dla doń W.J. | " | 56. - 60. |
| Szef Sądownictwa Wojskowego | " | 61. |
| Szef Gabinetu N.W. i M.O.N. | " | 62. |
| Szef Gabinetu N.W. i M.O.N. - rezerwa | " | 63. - 64. |

3. Do wiadomości za osobistym pokwitowaniem:

| | | |
|---|---|---------|
| Szef Gabinetu Wojsk. - dla P. Prezydenta R.P. | " | 1. |
| Minister Obrony Narodowej | " | 2. |
| Minister Obr. Narod. - dla Szefów Biur | " | 3. - 7. |

razem: 64 egzempl.

SZEF SZTABU NACZELNEGO WODZA

T. K l i m e c k i
gen. bryg.

(9)

NACZELNY WÓDZ

ROZKAZ OFICERSKI TAJNY

Nr 2.

Ostatnio zdarzyło się kilka wypadków, że żołnierze w służbie czynnej zwrócili się listownie do Pana Prezydenta R.P. w sprawach politycznych z pominięciem drogi służbowej.

Fakty te są jaskrawym przykładem jak żołnierz postępować nie powinien. Są one typowymi wypadkami mieszania się żołnierzy do polityki i wykazują ich złe wychowanie żołnierskie.

Polecam podać wszystkim oficerom do wiadomości, że w stosunku do winnych, tak obecnie jak i w przyszłości, wyciągnę jak najdalej idące konsekwencje przede wszystkim przez usunięcie winnych oficerów poza szeregi zdrowych jednostek Sił Zbrojnych.-

Londyn, dnia 22 marca 1943 r.

NACZELNY WÓDZ

/-/ SIKORSKI

Za zgodność:

Gen. Broni.

SZEF GABINETU NACZELNEGO WODZA
I MINISTRA OBRONY NARODOWEJ

Borkowski
Borkowski
ppłk.dypl.

A. XII.1/14

47

⑨

Rozkaz Oficerski tajny.

Ostatnio zdarzyło się ^{kilka} ~~nie~~ wypadków, że żołnierze w służbie czynnej zwrócili się listownie do Pana Prezydenta R.P. w sprawach politycznych z ~~alkawitą~~ pominięciem drogi służbowej.

Fakty te są jaskrawym przykładem jak żołnierz postępować nie powinien. Są one typowymi wypadkami mieszania się żołnierzy do polityki i wykazują ich złe wychowanie żołnierskie.

Polecam podać wszystkim oficerom do wiadomości, że w stosunku do winnych, tak obecnie jak i w przyszłości, wyciągnę jaknajdalej idące konsekwencje przede wszystkim przez usunięcie winnych oficerów poza szeregi zdrowych jednostek Sił Zbrojnych.

ih

kpt. Rząbkowski

Rozkaz of. tajny A. W

wypadek

20. III

Prm

NACZELNY WÓDZ

ROZKAZ OFICERSKI TAJNY

Nr 3.

Na podstawie art.7,ust.1.pkt.2.,art.35 i art.42.ustęp 1. pkt.1. przepisów dyscyplinarnych dla Sił Zbrojnych /dekret Prezydenta R.P. z dnia 7.sierpnia 1939 r. - Dz.U.R.P.Nr 75/39. poz.504/ - wymierzam karę dyscyplinarną :

- 1/płk.dypl. SMOLENSKIEMU Marianowi Józefowi, Komendantowi Kursu Wyższej Szkoły Wojennej - aresztu domowego przez 7 dni /siedem dni/;
- 2/płk.dypl. DEMELOWI Franciszkowi Józefowi, Kierownikowi Sekcji Studiów Ogólnych przy Dtwie Jednostek Terytorialnych - aresztu domowego przez 7 dni /siedem dni/;
- 3/mjr.dypl.rez. CHODACKIEMU Marianowi z Sekcji Studiów Ogólnych przy Dtwie Jednostek Terytorialnych - aresztu domowego 7 dni /siedem dni/;
- 4/kpt.rez. JASTRZĘBSKIEMU Oktawianowi z Polskiego Biura Wojskowego w Edinburgh'u - aresztu domowego przez 7 dni /siedem dni/,

wszystkim wyżej wymienionym oficerom za to, że wbrew przepisom art.53. par.1. dekretu Prezydenta R.P. z dnia 12.marca 1937 r. o służbie wojskowej oficerów Dz.U.R.P.Nr 20/37.poz.128 oraz pkt.28.regulaminu służby wewnętrznej, które zakazują oficerom pełniącym służbę czynną brać udział w życiu politycznym - wzięli w dniu 6.marca 1943 r.w Edinburgh'u udział w zebraniu politycznym, na którym uchwalono rezolucję o charakterze wybitnie politycznym.

Powyższe polecam ogłosić wszystkim oficerom starszym stopniem i równorzędnym na odprawach oficerskich.

Bezpośredni przełożeni zameldują mi wykonanie kary przez Szefa Sztabu N.W. -

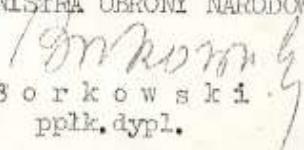
Londyn, dnia 29.marca 1943.

NACZELNY WÓDZ

/-/ SIKORSKI

Za zgodność:

Gen. Broni.

SZEFGABINETUNACZELNEGOWODZA
I MINISTRA OBRONY NARODOWEJ

Borkowski
ppłk.dypl.

NACZELNY WÓDZ

Londyn, dnia 29. marca 1943.

O d p i s .

ROZKAZ OFICERSKI TAJNY Nr. 4.

Na podstawie art. 7. ust. 1. pkt. 2., art. 35 i art. 42. ust. 1. pkt. 1. przepisów dyscyplinarnych dla Sił Zbrojnych /dekret Prezydenta R.P. Nr 75/39. poz. 504./ - wydzierżam karę dyscyplinarną :

- gen. bryg. LANKNEROWI Władysławowi, w dyspozycji Dowódcy I. Korpusu Panc. - Mot.

n a g a n y p i s e m n e j

za to, że wbrew przepisom art. 55. par. 1. dekretu Prezydenta R.P. z dnia 12. marca 1937 r. o służbie wojskowej oficerów /Dz. Ustaw R.P. Nr 20/37. poz. 128/ regulaminu służby wewnętrznej, które zakazują oficerom pełniącym czynną służbę brać udział w życiu politycznym - wziął w dniu 6. marca 1943 r. w Edynburghu udział w zebraniu politycznym, na którym uchwalono rezolucję o charakterze wybitnie politycznym, -

NACZELNY WÓDZ

Otrzymują celem podaniado wiadomości Panom Generalom:

Pan Minister Obrony Narodowej
Szeł Sztabu Nacz. Wódza
Szeł Kierownictwa Mar. Woj.
Inspektor Lotnictwa
Dca Armii Polskiej na Wschodzie
Dca I. Korpusu Panc. Mot.

S I K O R S K I

Gen. Broni.

Pan General Naczelný Wódz podpisał rozkaz pow.
dnia 29. marca 1943r.

Rozkaz rozesłano dnia 30. III. 1943.

A. XII. 1/14
⑪

50

TAJNE

SZTAB NACZELNEGO WODZA.

-----000000-----

ODDZIAŁ PERSONALNY.

L.dz. 602/Tjn.Pers.43.

SZEF GABINETU NACZELNEGO WODZA
i MINISTRA OBRONY NARODOWEJ

Londyn, dnia 27. III. 1943 r.

w/m.

W załączeniu przesyłam zarządzenie Naczelnego Wodza z dnia 25 marca 1943 r. L.dz. 602/Tjn.Pers.43. w sprawie dyscyplinarnego ukarania oficerów, którzy dnia 6 marca 1943 r. brali udział w zebraniu politycznym w Edinburghu - celem ogłoszenia w rozkazie tajnym oficerskim. -

1 załącznik.

DI
29. III

SZEF SZTABU NACZELNEGO WODZA



T. KLIMECKI
Generał Brygady.

NACZELNY WÓDZ.

L. dz. 602/Tjn. Pers. 43.

Londyn, dnia 25. III. 1943 r.

DOWÓDCA I KORPUSU PANC. MOT.

M.P.

/do rąk własnych/

Na podstawie art. 7 ust. 1 pkt. 2., art. 35 i art. 42 ust. 1 pkt. 1. przepisów dyscyplinarnych dla sił zbrojnych /dekret prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7. sierpnia 1939 r. Dz. U. R. P. Nr. 75/39. poz. 504/ - wymierzam karę dyscyplinarną:

1/ gen. bryg. LANCIEROWI Władysławowi, w dyspozycji Dow. I Korpusu Panc. Mot. - nagany pisemnej,

2/ płk. dypl. SMOLEŃSKIEMU Marianowi Józefowi, kmdtowi kursu wyższej szkoły wojennej - aresztu domowego przez 7 /siedem/ dni,

3/ płk. dypl. DEMBŁOWI Franciszkowi Józefowi, kierownikowi sekcji studiów ogólnych przy Dtwie jednostek teryt. - aresztu domowego przez 7 /siedem/ dni,

4/ mjr. dypl. rez. CHODACKIEMU Marianowi z sekcji studiów ogólnych przy Dtwie jednostek teryt. - aresztu domowego przez 7 /siedem/ dni,

5/ kpt. rez. JASTRZEMBSKIEMU Oktawianowi z Pol. Biura Wojsk. w Edinburgu - aresztu domowego przez 7 /siedem/ dni

- wszystkim wyżej wymienionym oficerom za to, że wbrew przepisom art. 55 §. 1. Dekretu prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 marca 1937 r. o służbie wojskowej oficerów /Dz. U. R. P. Nr. 20/37 poz. 128/ oraz pkt. 28 regulaminu służby wewn. Cz. I., które zakazują oficerom pełniącym czynną służbę brać udział w życiu politycznym - wzięli w dniu 6 marca 1943 r. w Edinburgu udział w zebraniu politycznym, na którym uchwalono rezolucję o charakterze wybitnie politycznym. -

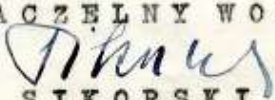
zarządzam ogłoszenie tych ukarań oficerom sztabu Naczelnego Wodza oraz wszystkich oddziałów i instytucyj wojskowych podległych Dowódcy I Korpusu Panc. Mot., przy czem należy ściśle przestrzegać postanowień ust. 2 i 3 art. 52. przepisów dyscyplinarnych dla sił zbrojnych. -

wykonanie nałożonych niniejszym rozkazem kar dyscyplinarnych należy zarządzić bezwzględnie i o wykonaniu ich zameldować mi przez Szefa Sztabu N.W.

otrzymuje do wiadomości:

pan Minister Obrony Narodowej.

NACZELNY WÓDZ


 SIKORSKI
 General Broni.

12

N A C Z E L N Y W Ó D Z

ROZKAZ OFICERSKI TAJNY

Nr 5.

Evakuacja naszej armii z Francji do Wielkiej Brytanii odbyła się - ze znanych powodów - w bardzo ciężkich warunkach.

Raporty i meldunki, odnoszące się do owych okoliczności zawierały często błędne wnioski, gdyż opierały się na fragmentach pewnych działań bez uwzględnienia całokształtu towarzyszących okoliczności. Na podstawie takich to meldunków, których nie można było bezzwłocznie sprawdzić, a pochodzących z poważnych i zasługujących na zaufanie źródeł - Naczelnny Wódz i Minister Spraw Wojskowych w rozkazie z 18. lipca 1940 r. L.dz. 119/tjn./40./NW. postawił ciężki zarzut dowódcy 3. Dyw. Piech. płk. dypl. Tadeuszowi Zieleniewskiemu i dowódcy Piech. Dyw. 3. Dyw. Piech. płk. Jakliczowi na skutek czego zarządzone przeciw nim dochodzenia sądowe.

Sąd Polowy po przeprowadzeniu szczegółowych dochodzeń opartych na zeznaniach świadków oraz jednomyślnym orzeczeniu komisji wojskowo-muszkowej ustalił :

- że rozwiązanie dywizji płk. dypl. T. Zieleniewski zarządził słusznie i to w momencie, kiedy wyczerpano były próby wszelkie próby uratowania całości i kiedy miał prawo liczyć, że jedynie w oddzielnych małych grupkach żołnierze 3. Dyw. Piech. mogą się wydostać szczęśliwie na południe,
- że słysząc o rozkazie gen. Faury, by poddać dywizję Niemcom, nie wykonuje tego rozkazu, a decyduje jej rozwiązanie w sposób wyżej przedstawiony,
- że wobec tego ani nie popełnił przestępstwa, ani nie naruszył honoru żołnierza,

i na tej podstawie Sąd postanowił umorzyć dochodzenie i sprawy nie kierować do O.S.H.

Podając to do wiadomości jednostkom wojskowym i dowódcom, do których był skierowany rozkaz wspomniany na wstępie - wyrażam ubolewanie z powodu przykrości na jakie, na podstawie niesłusznych podejrzeń, płk. dypl. T. Zieleniewski był narażony, oraz moje zadowolenie, że sprawa została zakończona w sposób przywracający płk. dypl. Zieleniewskiemu całkowicie opinię dobrego żołnierza i dowódcy.

Mam również przekonanie, powzięte na podstawie dotychczasowych wyników dochodzeń, że podobne zarządzenie będę mógł wydać i w sprawie płk. Jaklicza; czego obecnie, z przyczyn formalnych czynić nie mogę, gdyż sprawa z powodu jego nieobecności - jeszcze w Sądzie zakończona być nie mogła.

Londyn, dnia 2. sierpnia 1943.

N A C Z E L N Y W Ó D Z
Sosnkowski
 S O S N K O W S K I
 Generał Broni.

./.

R o z d z i e l n i k :

Przedstawiam:

Pan Prezydent R.P.

Otrzymują:

Pan Minister Obrony Narodowej
 Szef Sztabu Nacz. Wodza
 Szef Kierownictwa Mar. Woj.
 Inspektor Lotnictwa
 Dowódca I. Korpusu Panc. - Mot.
 Dowódca Jednostek Terytorialnych
 Dowódca I. Dywizji Pancerniej
 Dowódca I. Dywizji Grenadierów
 Dowódca I. Samodz. Brygady Spadochr.
 Przewodniczący Wojsk. Tryb. Orzek.
 Kuria Biskupa Polowego
 Szef Sądownictwa Wojskowego
 Szef Gabinetu N.W. i M.O.N.
 Szefowie Oddziałów Sztabu N.W. / Org., Wyw.,
 Operac., Pers., Planow., Spec.
 Szef Wydziału Prac Kult. - Oświat.
 Kierownik Archiwum Sił Zbrojnych

p. gen. bryg. G. Paszkiewicz
 p. gen. bryg. St. Dembiński
 p. gen. bryg. Dreszer
 p. gen. bryg. I. Modolski
 p. płk. dypl. T. Zieleniewski
 p. płk. dypl. B. Kwociński
 p. płk. dypl. Dworak
 p. kmdr. por. Stoklasa. -

A.XII.1/14

54

NACZELNY WÓDZ

L. dz.

Londyn, dnia lipca 1943r.

Rozkazał dypl. Tadeuszowi Zieleniowskiemu

5

Ewakuacja naszej armii z Francji do Wielkiej Brytanii odbyła się - ze znanych powodów - w bardzo ciężkich warunkach.

Raporty i meldunki, odnoszące się do owych chwil zawierały często błędne wnioski, gdyż opierały się na fragmentach pewnych działań bez uwzględnienia całokształtu towarzyszących okoliczności. Na podstawie takich to meldunków, których nie można było bezwzględnie sprawdzić, ~~którym nie było powodu nie dawać wiarę~~ ~~Naczelny Wódz i Minister Spraw Wojskowych~~ w rozkazie z 18 lipca 1940r L. dz. 119/tjn/40/NW postawił ciężki zarzut D-cy 3 D.P. płk. dypl. Tadeuszowi Zieleniowskiemu i D-cy P.D. 3 D.P. płk. Jakliczowi na skutek czego zarządzone przeciw nim dochodzenia sądowe.

Sąd Polowy po przeprowadzeniu szczegółowych dochodzeń opartych na zeznaniach świadków oraz jednomyślnym orzeczeniu komisji wojskowo-naukowej ustalił -

- że rozwiązanie dywizji płk. dypl. T. Zieleniowski zarządził słusznie i to w momencie, kiedy wyczerpane były przezeń wszelkie próby uratowania całości i kiedy miał prawo liczyć, że jedynie w oddzielnych małych grupkach żołnierze 3 D.P. mogą się wydostać szczęśliwie na południe,
- że słysząc o rozkazie gen. Faury, by poddać dywizję Niemcom, nie wykonuje tego rozkazu, a decyduje jej rozwiązanie w sposób wyżej przedstawiony,
- że wobec tego ani nie popełnił przestępstwa, ani nie naruszył honoru żołnierza,

i na tej podstawie Sąd postanowił umorzyć dochodzenie i sprawy nie kierować do O.S.H.

Podając to do wiadomości jednostkom wojskowym i dowódcom, do których był skierowany rozkaz wspomniany na wstępie - wyrażam ubolewanie

A. XII 1/14

55

12

z powodu przykrości na jakie, na podstawie niesłusznych podejrzeń, płk. dypl. T. Zieleniewski był narażony, oraz moje zadowolenie, że sprawa została zakończona w sposób przywracający płk. dypl. Zieleniewskiemu całkowicie opinię dobrego żołnierza i dowódcy, ~~co wyraża w ...~~, ~~że go ...~~ i w ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~

Mam również ~~...~~ na podstawie dotychczasowych wyników dochodzeń, że podobne zarządzenie będę mógł wydać i w sprawie płk. Jaklicza; czego obecnie, z przyczyn formalnych uczynić nie mogę, gdyż sprawa jego z powodu jego nieobecności - jeszcze w Sądzie zakończona być nie mogła.

NACZELNY WÓDZ

Rosielnik

analizy (zł. rozpr. op. tajny 1.11.41. 40/1111)
2 18.7. 40.

PP. Przewodnic
+ Sekretarz
Komisji H.P.O.

A-XII. 1/14

56

(2)

i zantogajazet no sauponia
 Va pichadacz i fowainydz (zrodak. ~~katun~~)
~~Stowarzyszenie~~ ~~Stowarzyszenie~~ ~~Stowarzyszenie~~ ~~Stowarzyszenie~~
~~Stowarzyszenie~~

A-XII. 1/14

54

Rozdzielnik:

Przedstawiam:

Pan Prezydent R.P.

Otrzymują:

Minister

2004 ←
 Szef Sztabu N.W.
 Szef Kier. Mar. Wojennej
 Inspektor Lotnictwa
 Erzewodniczący Wojsk. Tryb. Orzekającego
 Kuria Biskupa Polowego
 Szef Sądownictwa Wojskowego
 Szef Gabinetu Nacz. Wodza i M.O.N.
 Szefowie Oddziałów Sztabu N.W.
 /Org. ,Wyw. ,Operac. ,Pers. ,Plan. ,Spec. /
 Szef Wydziału Prac Kult.-Oświatowych
 Kierownik Archiwum Sił Zbrojnych

~~p. Gen. dyw. M. Rukiel~~
 p. " " J. Zajac
 p. Gen. bryg. G. Paszkiewicz
 p. " " St. Dembiński
 p. " " Dresser
 p. " " I. Modelski
 p. Płk. dypl. B. Wiciniński
 p. " " Dworak
 p. Kadr por. Stoklasa

See I list + say by, ipd. 1 dy. gran

1 dy. paciaraj : Szef W. Yagtyj.

ppr Urelwiers

N A C Z E L N Y W O D Z

/OFICERSKI
ROZKAZ No 7.

Na ćwiczeniach w dniach 29 i 30 lipca br. stwierdziłem znaczną sumę pracy, jaka została dokonana w ramach dywizji. Praca ta była inspirowana wielką miłością do służby żołnierskiej i tym duchem, który ożywiając naszą kawalerię spowodował, iż była ona bronią wyróżniającą się w wojnie 1918-1920 r., jak i w kampanii wrześniowej.

Udzielam pochwały:

1. Gen.bryg. Stanisławowi MACZKOWI, Dowódcy l.dyw.panc. za sprawą organizację i prowadzenie ćwiczeń w dniach 29 - 30 lipca br.
2. Plk.dypl. MAJEWSKIEMU Tadeuszowi za widoczne na każdym kroku ślady jego wytężonej i owocnej pracy w zakresie wyszkolenia specjalnego broni pancernej, która jako nowoczesna broni samodzielna oprzeć się musi o najlepsze tradycje wszystkich innych broni oraz o własny dorobek przywieziony z Polski.
3. Ppłk.dypl. WERYHO Władysławowi, Dowódcy saperów dywizji za doskonale zorganizowaną i przeprowadzoną budowę mostu Baile w czasie ćwiczenia w dniu 29 lipca br.
4. Ppłk.dypl. KRAUTWALDOWI Józefowi, Dowódcy l.p.am. za doskonale zorganizowane i przeprowadzone strzelanie artyleryjskie /wsparcie natarcia czołgów/, szczególnie poczynając od celu No 2. i poniżej.
5. Ppłk.dypl. SKIBINSKIEMU Franciszkowi, Dowódcy l.p.s.k. za doskonale przeprowadzony pokaz musztry bojowej i zwrotów pułku, stwierdzający mocne trzymanie w rękę jednostki przez dowódcę. Cechy te wyszły na jaw również w czasie natarcia przeprowadzonego przez pułk na przyczółek mostowy strony przeciwnej.
6. Ppłk.dypl. SOKOŁOWSKIEMU Bolesławowi, Dowódcy l.p.panc. za najlepszy porządek i dyscyplinę polową w pułku w czasie ćwiczenia w dniu 29 lipca br.-

Londyn, dn. 5.8.1943 r.

N A C Z E L N Y W O D Z

/-/ Sosnkowski
Gen. Broni

Otrzymują:

Pan Minister Obrony Narod.
Dowódca I.Korpusu Panc.-Mot.
Dowódca l.Dywizji Pancерnej
Dowódca l.Sam.Bryg.Spadochron.

Za zgodność:

SZEF GABINETU NACZELNEGO WODZA
I MINISTRA OBRONY NARODOWEJ

Borkowski
ppłk.dypl.

N A C Z E L N Y W O D Z

5 lipca

R O Z K A Z N o . . .

skomunikat w toku 29; 30 lipca
 Na odprawie dowódców 1. dywizji pancerniej w dniu

30 lipca 43 r. stwierdziłem z prawdziwą przyjemnością sumę pracy, jaka została dokonana w ramach Dywizji. Praca ta była inspirowana wielką miłością do służby żołnierskiej odpowiadającą temu duchowi, który ożywiając naszą kawalerię spowodował, iż była ona bronią wyróżniającą się wśród innych oddziałów w wojnie 1918-1920 r., jak i w kampanii wrześniowej.

W imieniu służby dziękuję Wam.

Specjalnie ^{7/}dzieliam pochwały:

1. Gen. Bryg. Stanisławowi MACZEK, Dowódcy 1. dyw. panc. za ^{umiejętną} organizację i prowadzenie ćwiczeń w dniach 29-30 lipca br.
2. Płk. dypl. MAJEWSKIEMU za widoczne na każdym kroku ślady jego wyczerpanej i owocnej pracy w zakresie wyszkolenia specjalnego broni pancerniej. *W tym duchem*
3. Płk. dypl. Władysławowi WERYHO, dcy saperów dywizji za doskonale zorganizowaną i przeprowadzoną budowę mostu Baile w czasie ćwiczenia w dniu 29 lipca br. *W tym duchem*
4. Płk. dypl. Józefowi KRAUTWALDOWI, dcy l. p. am. za doskonale zorganizowane i przeprowadzone strzelanie artyleryjskie /wsparcie natarcia czołgów/, szczególnie poczynając od celu No 2. i poniżej.
5. Płk. dypl. Franciszkowi SKIBINSKIEMU, dcy 10. p. s. k. za doskonale przeprowadzony pokaz musztry bojowej i zwrotów pułku, stwierdzający mocne trzymanie w rękę jednostki przez dowódcę. Cechy te wyszły na jaw w czasie natarcia przeprowadzonego przez pułk na ^{straż} przednią npla. *W tym duchem*
6. Płk. dypl. Bolesławowi SOKOŁOWSKIEMU, dcy 1. pułku pancernego za najlepszy porządek i dyscyplinę polową w pułku w czasie ćwiczenia w dniu 29 lipca 43 r.

13 A.XII. 1/14

Z a ł ą c z n i k
do sprawozdania z ćwiczeń 1. Dywizji Pancernej
w dniach 29/30 lipca 1943 roku.

Po ćwiczeniach w 1. Dywizji Pancernej 29 i 30 lipca 1943 r., na odprawie dowódców w dniu 30 lipca br. Naczelny Wódz powiedział:

"Z prawdziwą przyjemnością zobaczyłem sumę pracy, jakiej dokonaliście. Praca ta była inspirowana wielką miłością do służby żołnierskiej odpowiadającą temu duchowi, który ożywiając naszą kawalerię spowodował, iż była ona bronią wyróżniającą się wśród innych oddziałów w wojnie 1918-1920 r. Jak i w kampanii wrześniowej. W imieniu służby dziękuję Wam".

Ponadto Naczelny Wódz udzielił pochwał jak następuje:

naje:

1. Ppłk. dypl. Franciszkowi SKIBINSKIEMU, dow. 10. p. s. k. za doskonale przeprowadzony pokaz musztry bojowej i zwrotów pułku, stwierdzający mocne trzymanie w rękę jednostki przez dowódcę. Cechy te wyszły na jaw w czasie natarcia przeprowadzonego przez pułk na straż przednią npl.
2. Ppłk. Bolesławowi SOKOŁOWSKIEMU, dow. 1. pułku pancernego za najlepszy porządek i dyscyplinę polową w pułku w czasie ćwiczenia w dniu 29 lipca 43 r.
3. Ppłk. dypl. Władysławowi WERYHO, dow. saperów dywizji za doskonale zorganizowaną i przeprowadzoną budowę mostu Baile w czasie ćwiczenia w dniu 29 lipca 43 r.
4. Ppłk. dypl. Józefowi KRAUTWALDOWI, dow. 1. p. am. za doskonale zorganizowane i przeprowadzone strzelanie artyleryjskie /wspieranie natarcia czołgów/, szczególnie poczynając od celu No 2. i poniżej.

./.

A.XII.1/14

69

(13)

9

Płk. dypl. MAJEWSKIEMU za widoczne na każdym kroku ślady jego wytężonej i owocnej pracy w zakresie wyszkolenia specjalnego broni pancernej. -

1. Płk. dypl. MAJEWSKIEMU za widoczne na każdym kroku ślady jego wytężonej i owocnej pracy w zakresie wyszkolenia specjalnego broni pancernej. -
 2. Płk. dypl. MAJEWSKIEMU za widoczne na każdym kroku ślady jego wytężonej i owocnej pracy w zakresie wyszkolenia specjalnego broni pancernej. -
 3. Płk. dypl. MAJEWSKIEMU za widoczne na każdym kroku ślady jego wytężonej i owocnej pracy w zakresie wyszkolenia specjalnego broni pancernej. -
 4. Płk. dypl. MAJEWSKIEMU za widoczne na każdym kroku ślady jego wytężonej i owocnej pracy w zakresie wyszkolenia specjalnego broni pancernej. -
 5. Płk. dypl. MAJEWSKIEMU za widoczne na każdym kroku ślady jego wytężonej i owocnej pracy w zakresie wyszkolenia specjalnego broni pancernej. -

A.XII.1/14

62

Z a ł ę c z n i k
do sprawozdania z ćwiczeń 1. Dywizji Pancernej
w dniach 29/30 lipca 1943 roku.

Po ćwiczeniach w 1. Dywizji Pancernej 29 i 30 lipca 1943 r., na odprawie dowódców w dniu 30 lipca br. Naczelny Wódz powiedział:

"Z prawdziwą przyjemnością zobaczyłem sumę pracy, jakiej dokonaliście. Praca ta była inspirowana wielką miłością do służby żołnierskiej odpowiadającą temu duchowi, który ożywiając naszą kawalerię spowodował, iż była ona bronią wyróżniającą się wśród innych oddziałów w wojnie 1918-1920 r. jak i w kampanii wrześniowej. W imieniu służby dziękuję Wam".

Ponadto Naczelny Wódz udzielił pochwał jak następuje:

1. Ppłk. dypl. Franciszkowi SKIBINSKIEMU, dcy 10. p. s. k. za doskonale przeprowadzony pokaz musztry bojowej i zwrotów pułku, stwierdzający mocne trzymanie w ręku jednostki przez dowódcę. Gechy te wyszły na jaw w czasie natarcia przeprowadzonego przez pułk na straż przednią npla.
2. Ppłk. Bolesławowi SOKOŁOWSKIEMU, dcy 1. pułku pancernego za najlepszy porządek i dyscyplinę polową w pułku w czasie ćwiczenia w dniu 29 lipca 43 r.
3. Ppłk. dypl. Władysławowi WERYHO, dcy saperów dywizji za doskonale zorganizowaną i przeprowadzoną budowę mostu Baile w czasie ćwiczenia w dniu 29 lipca 43 r.
4. Ppłk. dypl. Józefowi KRAUTWALDOWI, dcy 1. p. sm. za doskonale zorganizowane i przeprowadzone strzelanie artyleryjskie /wsparcie natarcia czołgów/, szczególnie poczynając od celu No 2. i poniżej.

./.

(13)

5. Płk. dypl. MAJEWSKIEMU za widoczne na każdym kroku ślady jego wyteżonej i owocnej pracy w zakresie wykształcenia specjalnego broni pancernej.-

[Faint mirrored text, likely bleed-through from the reverse side of the page]

[Faint mirrored text, likely bleed-through from the reverse side of the page]

[Faint mirrored text, likely bleed-through from the reverse side of the page]

[Faint mirrored text, likely bleed-through from the reverse side of the page]

[Faint mirrored text, likely bleed-through from the reverse side of the page]

[Faint mirrored text, likely bleed-through from the reverse side of the page]

[Faint mirrored text, likely bleed-through from the reverse side of the page]

SZTAB NACZELNEGO WODZA
ODDZIAŁ OPERACYJNY

A.XII.1/14
Londyn, dnia 2 sierpnia 1943 r.

L.dz. /Op./Br./Panc.

15
pt. Majmari?
SZEF GABINETU NACZELNEGO WODZA.

↑ Po ćwiczeniach w l.Dywizji Panc. 29 i 30 lipca 1943 r. na odprawie dowódców w dn.30 lipca b.r. Naczelny Wódz powiedział:

"Z prawdziwą przyjemnością zobaczyłem sumę pracy, jaką dokonaliście. Praca ta była inspirowana wielką miłością do służby żołnierskiej odpowiadającą stylowi kawalerii. W imieniu służby dziękuję Wam."

Ponadto Naczelny Wódz udzielił pochwał jak następuje:

- Vbojowej*
1. Ppłk.dypl.Franciszkwowi SKIBINSKIEMU, dcy 10.p.s.k. za doskonale przeprowadzony pokaz musztry i ~~szeregu~~ pułku.
szeregu pułku
 2. Ppłk.Bolesławowi SOKOŁOWSKIEMU, dcy 1.pułku pancernego za najlepszy porządek w pułku w czasie ćwiczenia w dniu 29 lipca 1943 r.
dywizyjny pułk
 3. Ppłk.dypl.Władysławowi WERYHO, dcy saperów dywizji za doskonale zorganizowaną i przeprowadzoną budowę mostu Baile w czasie ćwiczenia w dniu 29 lipca 1943 r.
 4. Ppłk.dypl.Józefowi KRAUTWALDOWI, dcy l.p.am. za doskonale zorganizowane i przeprowadzone strzelanie artyleryjskie /wsparcie natarcia czołgów/, szczególnie w drugiej fazie natarcia.
paragraf 2 celu 10 p.s.k. i pułku

5.

Szef Wydziału Broni Panc.

[Signature]
Szyszowski
major

A.XII.1/14

13

65

5. part. allegorizacji w literaturze w dawnej
 literaturze i literaturze jego wytworzył i, w szczególności, przy
 w literaturze wytworzył specjalnego typu
 powieści.

W literaturze powieści i powieści, w której
 literaturze powieści i powieści, w której

literaturze powieści i powieści, w której
 literaturze powieści i powieści, w której

NACZELNY WÓDZ

ROZKAZ OFICERSKI Nr 6.

Po czterech latach wojny zatarła się w dużej mierze różnica pomiędzy oficerami służby stałej i oficerami rezerwy. Wspólne boje, wspólna służba, wspólne szkolenie się w najnowszych i dotychczas powszechnie nieznanymi metodami walki zrównały umiejętności i doświadczenie obu kategorii oficerów. Ofiarna praca oficerów rezerwy na wszystkich frontach bojowych w Kraju i na obczyźnie zyskała sobie ogólny szacunek. Nie ma wśród nas miejsca na kastowość i złe pojęte poczucie odrębności zawodowej. Pragnę widzieć w polskim korpusie oficerskim całkowitą jedność moralną, zrodzoną z równości obywatelskich. Uznaję jedynie rywalizację zasług na polu walki i w służbie. Ostrzegam przed niebezpieczeństwami, jakie niesie z sobą duch przywileju formalnego.

Nie jeden z oficerów rezerwy nosi się z myślą pozostania w wojsku na stałe. Po stratach obecnej wojny kadra zawodowa będzie niewątpliwie zbyt szczupła na potrzeby naszych sił zbrojnych. Dowódcy wszystkich stopni powinni już teraz starać się o pozyskanie do służby stałej tych spośród oficerów rezerwy, którzy wykazują, odpowiednio zainteresowanie i umiejętności.

Rozkazuję :

- w przydziałach i wnioskach awansowych dowódcy mają się kierować wyłącznie względami na obecną wartość i zdatność oficera, nie zważając na to, czy jest on oficerem służby stałej czy rezerwy,
- w ewidencjach personalnych, prowadzonych w jednostkach Sił Zbrojnych /oddziałach i pododdziałach/ należy wykreślić adnotacje, dotyczące przynależności oficera do służby stałej względnie do rezerwy. Odnośna rubryka prowadzona będzie na przyszłość jedynie w aktach personalnych w centrali, - w Oddziale Personalnym Sztabu Naczelnego Wodza, w Kierownictwie Marynarki Wojennej i w Inspektoracie Lotnictwa.

Niniejszy rozkaz nie uszczupla w niczym nabytych praw oficera służby stałej, określonych przez obowiązujące ustawy.

Rozkaz ten odczytać na odprawach oficerskich. Zapoznanie się z jego treścią potwierdzi każdy oficer własnoręcznym podpisem. -

Londyn, dnia 3. sierpnia 1943.

NACZELNY WÓDZ

Za zgodność:
SZEF GABINETU NACZELNEGO WODZA
I MINISTRA OBRONY NARODOWEJ
Borkowski
B o r k o w s k i
ppłk. dypl.

/-/ S O S N K O W S K I
Generał Broni.

A.XII.1/14
14

67

ROZKAZ OFICERSKI Nr.....

Po czterech latach wojny zatarła się w dużej mierze różnica pomiędzy oficerami służby stałej i oficerami rezerwy. Wspólne boje, wspólna służba, wspólne szkolenie się w najnowszych i dotychczas powszechnie nieznanych metodach walki zrównały umiejętności i doświadczenie obu kategorii oficerów. Ofiarna praca oficerów rezerwy na wszystkich frontach bojowych w Kraju i na obczyźnie zyskała sobie ogólny szacunek. Niema wśród nas miejsca na kastowość i źle pojęte poczucie odrębności zawodowej. Pragnę widzieć w polskim korpusie oficerskim całkowitą jedność moralną, zrodzoną z równości obowiązków. Uznaję jedynie rywalizację zasług na polu walki i w służbie. Ostrzegam przed niebezpieczeństwami, jakie niesie z sobą duch przywileju formalnego.

Niejeden z oficerów rezerwy nosi się z myślą pozostania w wojsku na stałe. Po stratach obecnej wojny kadra zawodowa będzie niewątpliwie zbyt szczupła na potrzeby naszych sił zbrojnych. Dowódcy wszystkich stopni powinni już teraz starać się o pozyskanie do służby stałej tych spośród oficerów rezerwy, którzy wykazują odpowiednie zainteresowanie i umiejętności.

Rozkazuję:

- W przydziałach i wnioskach awansowych dowódcy mają się kierować wyłącznie względami na obecną wartość i zdatność oficera, nie zważając na to, czy jest on oficerem służby stałej czy rezerwy.

- W ewidencjach personalnych, prowadzonych w jednostkach Sił Zbrojnych /oddziałach i pododdziałach/ należy wykreślić adnotację, dotyczące przynależności oficera do służby stałej względnie do rezerwy, Odnosna rubryka prowadzona będzie na przyszłość jedynie w aktach personalnych w centrali, - w Oddziale ^{Personalnym} Sztabu Naczelnego Wodza, w Kierownictwie Marynarki Wojennej i w Inspektoracie Lotnictwa.

Niniejszy rozkaz nie uszczupla w niczym nabytych praw oficerów służby stałej, określonych przez obowiązujące ustawy.

Rozkaz ten odczytać na odprawach oficerskich. Zapoznanie się z jego treścią potwierdzi każdy oficer własnoręcznie^{nie} podpisem

NACZELNY WODZ

A-XII. 1/14

69

15

Komplet

ROZKAZÓW OFICERSKICH MINISTRA OBRONY NARODOWEJ

za rok 1943 r.

ROZKAZ OFICERSKI TAJNY

Nr 1.

Życzliwi Polsce Brytyjczycy zwracają uwagę na szkodliwe dla nas wrażenie, jakie robi w opinii brytyjskiej lekkomyślne wypowiedzianie się wielu wojskowych naszych na temat Rosji. Wielu nieśnak wywiera różnego rodzaju zwroty na temat Rosji jako wroga na równi z Niemcami, głośne życzenia, by ostatni Niemiec zabił ostatniego Rosjanina itp. Co gorsza, wypowiedzi takie dochodzą do przedstawicieli sowieckich i służą za argument przeciwko nam w sprawach ewakuacji naszej ludności cywilnej i wznowienia rekrutacji.

Trzeba pamiętać, że zarówno my, jak W. Brytania jesteśmy dziś w sojuszu z Rosją przeciw Niemcom i że obowiązują nas w stosunku do Związku Sowieckiego postawa sojusznika.

Nie należy zaniedbywać żadnej okazji, by ugruntować w opinii brytyjskiej zrozumienie naszych praw do wschodnich ziem Rzeczypospolitej w granicach traktatu ryskiego, do Lwowa i Wilna. Jednakże w olbrzymiej większości wypadków trafi się do przekonania tylko wtedy, gdy jednocześnie stwierdzi się mocno naszą wolę przyjaznego współżycia z Rosją i pokojowej współpracy z nią po wojnie.

Utrzymując, że między Polską a Rosją Sowiecką nie może być pojednania grzebie się naszą sprawę w opinii sojuszników zachodnich, gdyż odbiera się im wiarę w możliwość odbudowy i trwałego utrzymania się naszego państwa.

O ile się mówi o ciężkich ciosach zadanych nam przez okupację sowiecką i losach ludności deportowanej zawsze należy stwierdzić naszą decyzję puszczenia tych krzywd w niepamięć i oczekiwanie, że ze strony sowieckiej będą naprawione, co jeszcze da się naprawić.

W krytyce stanu rzeczy w Rosji należy zachować powściągliwość, unikać sarkazmu i drwin. Im cięższe Rosja ponosi ofiary i większych dokonywa wysiłków, tym mniej przystoi taki ton i tym gorzej oddziaływa na obcych.

W każdej rozmowie tyżającej się stosunków polsko-sowieckich, obowiązuje bezwzględnie akcentowanie naszej dobrej woli.

Oczekuję od odpowiedzialnych dowódców, szefów i kierowników, że postarają się wywrzeć wpływ na podległych im żołnierzy, a w szczególności na oficerów, celem zahamowania nieodpowiedzialnych wypowiedzi na temat Rosji Sowieckiej i stosunków polsko-sowieckich.

Londyn, dnia 12 stycznia 1943 r.

MINISTER OBRONY NARODOWEJ

/-/ M. K u k i e l

Za zgodność:

SZEFEKABINETU NACZELNEGO WODZA
I MINISTRA OBRONY NARODOWEJ

gen. dyw.

Borkowski
ppłk. dypl.

Listas Ofic. Tajny Nr. 1
Min. Onny Kawowej

~~koncom~~ W krytyce stanu rzeczy w Rosji należy
zachować powściągliwość, uniknąć satysfakcji i drwin.
Im więcej Rosja ponosi ofiary i wykonywa dokonywa
wysiłków, tem mniej przysłowi taki ton i tem go-
rzej oddziaływa na obcych. F

Przekazywać do odpowiedzialnych dowódców, kierowników
teżebn i kierowników ~~podporządkowanego~~ że posiadają
się wywrzeć odpowiedni wpływ na podległych im
oficerów, a w szczególności na oficerów, ~~o kierunku~~
celem ~~zakazania~~ ~~nieodpowiedzialnych~~ zapobieżenia
dalejшему zachowaniu właściwego tonu w stosunku
do Rosji ~~bowiem~~ zapobieżenia ~~rekomendacyjnemu~~
zakazania nieodpowiedzialnych wypowiedzi na temat
Rosji sowieckiej i stosunków polsko-sowieckich.

~~Dowódca w. j. do drin b-d~~
~~i radobrości~~

F W każdej rozmowie, używaj się słownictwa polsko-sowieckiego,
obowiązkowo brzośnie akcentowanie naszej dobrej woli =

Rozmieszczenie

- Grupa A -
Grupa B -
Grupa C - za wystąpieniem N: 1
Grupa D -
Grupa T - tylko 1, 2, 3

MINISTER OBRONY NARODOWEJ

ROZKAZ OFICERSKI TAJNY

K. Z. OFICERSKI TAJNY

ROZKAZ OFICERSKI Nr 1.

Nr 1.

Zyczliwi Polsce Brytyjczycy zwracają uwagę na szkodliwe dla nas wrażenie, jakie robi w opinii brytyjskiej lekkomyślne wypowiedzianie się wielu wojskowych naszych na temat Rosji. Wielki niesmak wywierają różne zwroty na temat Rosji jako wroga narówni z Niemcami, głośnie życzenia, by ostatni Niemiec zabił ostatniego Rosjanina itp. Co gorsza, wypowiedzi takie dochodzą do przedstawicieli sowieckich i służą za argument przeciwko nam w sprawach ewakuacji naszej ludności cywilnej i wznowienia rekrutacji.

Trzeba pamiętać, że zarówno my, jak W. Brytania jesteśmy dziś w sojuszu z Rosją przeciw Niemcom i że obowiązuje nas w stosunku do Związku Sowieckiego postawa sojusznika.

Nie należy saniedbywać żadnej okazji, by ugruntować w opinii brytyjskiej zrozumienie naszych praw do wschodnich ziem Rzeczypospolitej w granicach traktatu ryskiego, do Lwowa i Wilna. Jednakże w olbrzymiej większości wypadków trafi się przekonania tylko wtedy, gdy jednocześnie stwierdzi się mocno naszą wolę przyjaznego współzycia z Rosją i powojennej współpracy z nią po wojnie.

Utrzymując, że między Polską a Rosją Sowiecką nie może być pojednania grzebie się naszą sprawę w opinii sowjuszniaków zachodnich, gdyż odbiera się im wiarę w możliwość odbudowy i trwałego utrzymania się naszego państwa.

O ile się mówi o ciężkich ciosach zadanych nam przez okupację sowiecką i losach ludności deportowanej zawsze należy stwierdzić naszą decyzję puszczania tych krzywd w niepamięć i oczekiwanie, że ze strony sowieckiej będzie naprawione, co jeszcze da się naprawić.

W krytyce stanu rzeczy w Rosji należy zachować powściągliwość, unikać sarkazmu i drwin. Im cięższe Rosja ponosi ofiary i większych dokonywa wysiłków, tym mniej przystoi taki ton i tym gorzej oddziaływa na obcych.

W każdej rozmowie tyozającej się stosunków polsko-sowieckich, obowiązuje bezwzględnie akcentowanie naszej dobrej woli.

Oczekuję od odpowiedzialnych dowódców, szefów kierowników, że postarają się wywrzeć wpływ na podległych im żołnierzy, a w szczególności na oficerów, zahamowania nieodpowiedzialnych wypowiedzi na temat Rosji Sowieckiej i stosunków polsko-sowieckich.-

MINISTER OBRONY NARODOWEJ

Za zgodność:
SZEFEK GABINETU NA CZELNEGO WODZA
I MINISTRA OBRONY NARODOWEJ

M. Kukiel
gen.dyw.

Borkowski
ppłk.dypl.

A.XII.1/14

74

15

MINISTER OBRONY NARODOWEJ

~~L.dz. /GM./43.~~~~Londyn, dnia 2.43 r.~~

ROZKAZ OFICERSKI Nr 2.

Organa kontrolne Komendy Polskiego Biura Wojsk. w Londynie stwierdzają, że stan umundurowania i wygląd zewnętrzny żołnierzy polskich, a zwłaszcza oficerów wojska lądowego, nie tylko że nie ulega poprawie, lecz stale się pogarsza.

Główną winę tego stanu rzeczy ponoszą nie tylko oficerowie niedbający zupełnie o swój wygląd zewnętrzny, lecz i dowódcy /szefowie, kierownicy, komendanci/, którzy tolerują to zaniedbanie i nie korzystają wobec winnych nieprzestrzegania rozkazu Naczelnego Wodza - z przysługujących im praw dyscyplinarnych.

Organa kontrolne Komendy Polskiego Biura Wojsk. ze względu na szczupły stan liczebny nie są w stanie przeprowadzić kontroli bez pomocy dowódców /szefów, kierowników, komendantów/.

Nakazuję dowódców /szefom, kierownikom, komendantom/ dolażyć wszystkim starać, by wygląd żołnierza polskiego uległ radykalnej poprawie.

Dowódcy /szefowie, kierownicy, komendanci/ wysyłający żołnierzy służbowo lub na urlopy do Londynu odpowiadają osobiście za wygląd zewnętrzny swego podwładnego.

Komendant Polskiego Biura Wojsk. w Londynie będzie natychmiast odsyłać do oddziałów żołnierzy /bez względu na stopień/ nieprzepisowo lub niechlujnie ubranych, a dowódców winnych tego zaniedbania będą pociągali do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Żołnierzom przeniesionym w stan nieczynny względnie urlopowanym, a posiadającym już brytyjskie papiery cywilne zabraniam chodzenia w mundurze.

Zabraniam również organizowania jakichkolwiek kursów na terenie Londynu (inaczej, jak na specjalną decyzję Naczelnego Wodza lub Ministra Obrony Narodowej).

Polecam na specjalnie zwołanych odprawach oficerskich, omówić szczegółowo Rozkaz Oficerski Naczelnego Wodza Nr 5/41.-

i Dz. Rozk. H.S. Wodza Nr 5/41 (Przebieg umundurowania)

MINISTER OBRONY NARODOWEJ

Londyn, dn. 2.1943.

za zgodności
 szef Gab. Mars. Wodza
 i kłm. ser. Marszałowy

M. K u k i e l
gen. dyw.

Borkowski
 ppłk. dypl.

15

Organa kontrolne Komendy Polsk. Biura Wojsk. w Londynie stwierdzają, że stan umundurowania i wygląd zewnętrzny żołnierzy polskich, a zwłaszcza oficerów wojska lądowego, nie tylko że nie ulega poprawie, lecz stale się pogarsza.

Główną winę tego stanu rzeczy ponoszą nie tylko oficerowie niedbający zupełnie o swój wygląd zewnętrzny, lecz przede wszystkim dowódcy /szefowie, kierownicy/, którzy tolerują to zaniedbanie i nie korzystają wobec winnych nieprzestrzegania rozkazu Naczelnego Wodza - z przysługujących im praw dyscyplinarnych.

Organa kontrolne Kmdy Polsk. Biura Wojsk. ze względu na szczupły stan liczebny nie są w stanie przeprowadzić kontroli bez pomocy dowódców /szefów, kierowników/.

Nakazuję dowódcom /szefom, kierownikom, komendantom/ dołożyć wszystkich starań, by wygląd żołnierza polskiego uległ radykalnej poprawie.

Dowódcy /szefowie, kierownicy, komendanci/ wysyłający żołnierzy służbowo lub na urlopy do Londynu odpowiadają osobiście za wygląd zewnętrzny swego podwładnego.

Kmdt Polsk. Biura Wojsk. w Londynie będzie natychmiast odsyłać do oddziałów żołnierzy /bez względu na stopień/ nieprzepisowo lub niechlujnie ubranych, a dowódców winnych tego zaniedbania będą pociągali do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Celem zaostrożenia kontroli żołnierzy na terenie Londynu - polecam Generalowi do Zleceń w porozumieniu z Szefem Sztabu Nacz. Wodza wyznaczyć okresowo 2 oficerów sztabowych, którzy zaopatrzeni w odpowiednie legitymacje z Polsk. Biura Wojsk. będą notowali wszystkich żołnierzy nieprzepisowo ubranych, postępując w myśl wskazówek Kmdta Polsk. Biura Wojsk.

Żołnierzom przeniesionym w stan nieczynny względnie urlopowanym zabraniam chodzenia w mundurze.

Zabraniam również organizowania jakichkolwiek kursów na terenie Londynu. *bez mojego inacep, jak na spec. Decyzja N.W lub ministera.*

Polecam na specjalnie zwołanych odprawach oficerskich, omówić szczegółowo Rozkaz Oficerski Naczelnego Wodza Nr 5/41.-

Zgoda ze skł. usg na kont. przez spec. of. sztab. H II H3

P. Minister O. N.

Przedstawiam do approbaty

3. 4. Bormann, jpk

Grb do osw. sig H II H3

A. XII. 1/14

76

SZEF GABINETU NACZELNEGO WODZA
I MINISTRA OBRONY NARODOWEJ
Londyn, dnia 2.2.1943.

(15)

Referat.

W związku z meldunkiem Kmdta Polsk. Biura Wojsk. w Londynie
L. dz. 4/tjn. z dnia 28.1.1943 r. - melduję :

- stan żołnierzy, zwłaszcza oficerów przebywających stale w Londynie lub przyjeżdżających służbowo, wgl. na urlopy, nie ulega poprawie;
- bardzo mały procent oficerów wyróżnia się dbałością o swój wygląd zewnętrzny i schludnym umundurowaniem;
- na ulicach Londynu i w lokalach publicznych widzi się stale oficerów nie tylko nieprzepisowo ubranych, lecz często zaniedbanych i brudnych, np. wymięty mundur, niezaprasowane spodnie, brudne i zdarte obuwie, brudne i źle wiązane krawaty, zapuszczone włosy itp.

Wskutek tego stanu rzeczy sylwetka oficera polskiego jaskrawo odbija od innych oficerów wojsk sprzymierzonych, którzy są bardzo starannie i jednolicie umundurowani.

Winę tego stanu rzeczy ponoszą nie tylko oficerowie, nie stosujący się do przepisów umundurowania, lecz przede wszystkim ich dowódcy, szefowie, kierownicy, którzy tolerują ten stan rzeczy i nie stosują wobec winnych przepisów dyscyplinarnych.

Kmdt Polsk. Biura Wojsk. w Londynie niesłusznie stawia sprawę, nie wyzyskując przysługujących mu praw dyscyplinarnych.

Organa kontrolne Kmdy Polsk. Biura Wojsk. ze względu na szczupły stan liczebny nie są w stanie przeprowadzić należytej kontroli.

W dążeniu do polepszenia wyglądu zewnętrznego naszych żołnierzy na ulicach Londynu, proponuję :

- 1/powołanie na stanowisko zastępcy Kmdta Polsk. Biura Wojsk. energicznego oficera sztabowego w stopniu płk. - ppłk.;
- 2/wydanie rozkazu oficerskiego w sprawie umundurowania;
- 3/wydanie zakazu organizowania jakichkolwiek kursów na terenie Londynu;
- 4/przypilnowanie rozkazu, zabraniającego oficerom przeniesionym w stan spoczynku względnie urlopowanych chodzenia w mundurze;
- 5/wyznaczenie 2-ech oficerów kontrolnych /sztabowych/ z centralnych instytucji wojskowych w Londynie, celem przeprowadzania okresowych kontroli żołnierzy;
- 6/wyznaczenie terminu donoszenia długich butów i płaszców typu franc. „polskiego i "British Warm";
- 7/rozpatrzenie możliwości wyrównania oficerom wojsk lądowych dodatku mundurowego do wysokości £ 45.- /dodatek taki otrzymali ofic. lotn. i marynarki/.

Nie zgadzam się z wnioskiem Kmdta Polsk. Biura Wojsk. w Londynie;

- 1/na zezwolenie oficerom przebywającym w Londynie na chodzenie w battle-dress;
- 2/na zniesienie długich butów z cholewami do ubioru garnizon. -służbowego i wprowadzenie owijaczy;
- 3/na zmianę przepisów mundurowych dla generałów. Proponowana zmiana umundurowania generałów może być rozpatrzona dopiero po powrocie do Kraju.

SZEF GABINETU NACZELNEGO WODZA
I MINISTRA OBRONY NARODOWEJ

Borkowski
ppłk. dypl.

POLSKIE BIURO WOJSKOWE

Lodz. 4. /Tjn/43.

Londyn, dnia 28 I.1943.

PAN MINISTER OBRONY NARODOWEJ

w LondynieR_o ref. L.9.1 Pm

Na skutek ustnego polecenia Pana Generała, otrzymanego w toku mego referatu w dniu 14.I.br. przedstawiam poniżej wyjaśnienia w związku z pismem L.dz. 27/G.M.Tjn z dnia 11.I.43 i wnioski idące w kierunku życiowego załatwienia spraw poruszonych w powyższym piśmie.

I. Pismo Pana Generała z dn.11.I.br. porusza w pierwszej swej części stan umundurowania i wyglądu oficerów i szeregowych

- a. "pracujących w centralnych instytucjach wojskowych" i
- b. "przyjeżdżających do Londynu "

kwalifikując go jako niedostateczny.

Dokładne obserwacje przez organy kontrolne na mieście i kontrola przy meldowaniu się w Biurze Wojskowym przyjeżdżających do Londynu stwierdzały, że stan ten jednak naogół poprawił się.

Stwierdzenie to oparte jest nie na "pobieżnej obserwacji" i na dorywczym i sporadycznym od czasu do czasu "przyłapaniu" kogoś ubranego nieprzepisowo, ale na

- porównaniu ilości meldunków organów kontrolnych obecnie i przedtem i
- stałej obserwacji tego stanu na mieście.

Powyzsze sprostowanie moje stanu faktycznego nie ma intencji twierdzenia, że stan umundurowania naszych żołnierzy jest lepszy, aniżeli innych sprzymierzonych, - są ku temu przyczyny, niezależne od żołnierza polskiego, które podaję w dalszej części mego raportu, że jest on nie na pożądanym poziomie. Nie jest to równoznaczne jednak z nierespektowaniem przepisów mundurowych i ze złym wyglądem żołnierzy / są inni sprzymierzeńcy, którzy pod tym względem są stanowczo gorsi/.

II. Kontrola, brak której Pan generał stwierdza w ustępie 3-im swego pisma, jest wykonywana następująco :

- Dla celów kontrolnych P.B.W. Londyn dysponuje 12-tym Pl. Żandarmerii, którego zadaniem jest również prowadzenie dochodzeń na terenie Londynu, służba ochronno-kontrolna w P.B.W. Londyn, eskorty i.t.p.

Posiadając w ówym stanie obecnych 12 -13 ludzi / po odliczeniu kursów, urlopów i chorych / - pluton jest w stanie wysłać 2 patrole dziennie, co przy obszarze Londynu nie jest wystarczające. Użycie oficerów ze składu osobowego P.B.W. Londyn do celów kontrolnych może być tylko dorywcze.

P.B.W. Londyn posiada 3 oficerów mogących być użytymi do tej służby, a mianowicie :

- 1 major - referent kulturalno-oświatowy,
- 1 rotmistrz - referent ogólny,
- 1 porucznik - referent personalno-administracyjny.

Ze względu jednak na dużą ilość spraw i korespondencji przechodzących przez P.B.W. - użycie ich w służbie kontrolnej podczas godzin biurowych, t.j. w czasie najwydatniejszych wyników - jest prawie wykluczone.

POLSKIE BIURO WOJSKOWE

15

A.XII.1/14

18

Londyn, dnia 28.I.1943

N o t a t k a

Dziennik Rozkazów Tajnych Nr.5/41 zarządza w par.48-ym zmianę Komend Miasta na Polskie Biura Wojskowe.

W punkcie I-ym Załącznika nr.5 do tego Rozkazu jest ustalony zakres pracy, tyżący się utrzymania porządku, dyscypliny i należytego wyglądu zewnętrznego wszystkich żołnierzy W.P., przebywających na terenie danego garnizonu.

O ile przy nomenklaturze " Komendant Miasta " jest jasnym, że podlegają mu wszyscy wogóle na terenie Garnizonu, o tyle nomenklatura " Komendant Polskiego Biura Wojskowego " - raczej wskazuje za zakres tyżący się jedynie biura, tymbardziej, o ile na tym samym terenie są wojskowe władze nadrzędne.

Należałoby, według mnie, w stosunku do Londynu wyjaśnić ten punkt przez określenie co wchodzi w skład garnizonu i przemianowanie w polskim brzmieniu tytułu na " Komendant Garnizonu ".

Wnioski co do możliwości zwiększenia kontroli przedstawiam w rozdziale " Wnioski " .

Komendant Biura Wojskowego w Londynie w wypadku stwierdzenia wykroczenia żołnierzy pod względem nieprzestrzegania obowiązujących przepisów mundurowych, stosował następującą procedurę :

- o ile chodziło o oficerów i szeregowych stale zatrudnionych w Londynie we Władzach Centralnych - przysyłał do odpowiednich Dowódców i Szefów zawiadomienie z prośbą o wkroczenie, doprowadzenie do porządku, względnie ukaranie ;
- o ile chodziło o oficerów i szeregowych przydzielonych do różnych Instytucji Państwowych, to w wypadkach analogicznych byli oni wzywani do raportu i na zasadzie wtórnego meldowania się przy raporcie - stwierdzano usunięcie uchybień ;
- o ile chodziło o oficerów i szeregowych przyjeżdżających na urlop lub przepustkę, to w stosunku do nich również komunikowano odpowiednim Dowódcom wykroczenia z żądaniem ukarania, lub też w wypadkach poważniejszych wykroczeń, wysyłano winnych z Londynu, skracając urlop. Organy żandarmerii kontrolowały wyjazd.

nie mam
Stosując tego rodzaju postępowanie, wychodziłem z założenia, że zasadniczo nie mam uprawnienia, jako Komendant P.B.W. karania oficerów i szeregowych należących do stanu osobowego Centralnych Władz Wojskowych. Powodowało by to również napewno komplikacje służbowe, gdyż Centralne Władze Wojskowe potrafiły by zawsze obronić ukaranego, pod pretekstem niemożności jego zastąpienia.

dlaczego
Wkroczenie dyscyplinarne Komendanta P.B.W. w wypadku, gdy na miejscu jest bezpośredni przełożony winnego przekroczenia żołnierza nie uważam za stosowne.

Trasme
Szefowie oddziałów Sztabu N.W., M.O.N. i Biur Wojskowych posiadający w swym stanie kilku lub najwyżej kilkunastu żołnierzy, mogą łatwo skontrolować wygląd swych podwładnych, co zresztą, z natury rzeczy, należy do ich obowiązków, jako bezpośrednich przełożonych. Łatwiej im jest dopilnować, żeby oficerowie byli ostrzyżeni i czyścili obuwie, aniżeli tego rodzaju żądania były stawiane przez Komendanta P.B.W. Londyn.

Twierdzą, że niedostateczny wygląd tych żołnierzy nie wynika z braku kontroli i tolerancji ze strony P.B.W. Londyn, ale przede wszystkim z braku kontroli i tolerancji ze strony ich bezpośrednich przełożonych, którym każdorazowo są komunikowane wykroczenia mundurowe.

W stosunku do żołnierzy przyjezdnych, których wykroczenia są najczęściej, jeżeli chodzi o oficerów polegają na noszeniu furażerki / beretu / i płaszcza sukiennego żołnierskiego - to odsyłanie ich do oddziałów, względnie karanie na miejscu za te braki, nie uważam za pożądane, tymbardziej, że część ich przyjeżdża służbowo, czy to na wezwanie Wład Centralnych, czy też jako delegowani przez swych dowódców dla załatwienia spraw służbowych.

Na dowódcach oddziałów również ciąży obowiązek dbania o wygląd swych podwładnych i przestrzegania przez nich wykonania rozkazów władz przełożonych.

A. XII. 1/14

80

15

Wskazać co do możliwości zakazania kontroli przesła-

Komendant Biura Wojskowego w Londynie w wypadku stwier-

o nie chodzi o oficerów i szeregowych stale zatrudnia-

o nie chodzi o oficerów i szeregowych i szeregowych

o nie chodzi o oficerów i szeregowych i szeregowych

Stosując tego rodzaju postępowanie, wychodzi się z zało-

Wobec tego nie ma potrzeby, aby Komendant B. W. w wypadku

Wobec tego nie ma potrzeby, aby Komendant B. W. w wypadku

x/ Instrukcja Ogólna dla Attachés Wojskowych L.dz.3800/II/Org., doty-
cząc obowiązująca, w par.12, stronnica 11 punkt d narzuca "Spraw-
owanie funkcji Komendantów Garnizonu na obszarze państw, w których
Attachés Wojskowi są uwierzytelnieni, w stosunku do wszystkich ofi-
cerów i szeregowych, przebywających stale lub czasowo na terenie tych
państw."

Wobec tego nie ma potrzeby, aby Komendant B. W. w wypadku

Wobec tego nie ma potrzeby, aby Komendant B. W. w wypadku

Wobec tego nie ma potrzeby, aby Komendant B. W. w wypadku

Oficerowie, przebywający w Londynie na kursach specjalnych/n.p. administracyjny / i uczelniach, należą w większości wypadków do Stacji Zbornej Oficerów, otrzymując zmniejszone pobory oraz w niektórych wypadkach pewne wyrównanie do kwoty £.25 z ministerstw cywilnych.

W stosunku do tych oficerów, mających mniejsze możliwości finansowe, ze względu na zmniejszone pobory / takich oficerów w Londynie znajduje się około 70-ku /, siłą rzeczy nie mogą być stosowane te same wymagania, jak do oficerów na pełnych poborach z dodatkiem dla Władz Centralnych.

Co do możliwości należytego zaopatrzenia się oficerów we wszystkie potrzebne sorty mundurowe, podaję przykład : nowomianowani ostatnio podchorążowie armii lądowej otrzymali na umundurowanie £.15. Koszta umundurowania wynoszą w przybliżeniu :

| | |
|-------------------|--------------------|
| Mundur oficerski | - £.14. --. |
| Płaszcz oficerski | - £.14. --. |
| Rogatywka | - £. 3. 10. |
| R a z e m | £.31.10.--. |

Koszta te nie uwzględniają bielizny, obuwia i płaszcza nieprzemakalnego, którego nabycie jest również pożądane na okres wiosenny i letni.

Ponieważ wątpliwą rzeczą jest aby nowomianowany oficer posiadał oszczędności mogące wyrównać potrzebny brak, względnie zaoszczędził w ciągu najbliższych miesięcy potrzebną kwotę z poborów podporucznika, - ten stan rzeczy będzie również powodować niedostateczny wygląd tych młodych oficerów pod względem umundurowania.

Na terenie Londynu w stanie Oddziału Administracyjnego M.O.N. było 44-ch takich oficerów.

Powodem gorszego wyglądu oficerów sił lądowych są również różnice należności otrzymywanych na umundurowanie przez oficerów armii lądowej, a oficerów lotnictwa i marynarki wojennej, co obrazuje załącznik Nr.1.

III. W sprawie rozgraniczenia funkcji Attaché Wojskowego i Komendanta Polskiego Biura Wojskowego, co Pan Generał podnosi w ostatnim ustępie swego pisma, melduję, że bynajmniej nie ubiegam się specjalnie o zatrzymanie tej ostatniej. x)

Połączenie tych dwóch funkcji jest wygodne i celowe jedynie ze względów służbowych i oszczędnościowych.

Attachat Wojskowy korzysta z personelu i urządzeń Biura Wojskowego dla swych potrzeb służbowych / centrala telefoniczna, jej obsługa wojskowa, gońcy motocyklowi, samochód osobowy i jego kierowca, posterunki żandarmerii - są wspólne /.

W wypadku oddzielenia się biur, koszta utrzymania Attachatu i jego budżet zwiększą się niepomiaralnie.

IV. W n i o s k i .

Uważam za najwięcej celowe w obecnej sytuacji :

1. Obsadzenie wolnego obecnie stanowiska Zastępcy Komendanta P.B.W. Londyn przez energicznego i wyrobionego pod względem służby garnizonowej oficera sztabowego w stopniu płk.-ppłk.

2. Celem zwiększenia kontroli, specjalnie umundurowania, - wyznaczenie codziennie dwóch oficerów starszych lub sztabowych ze składu osobowego Władz Centralnych jako oficerów kontrolnych do dyspozycji P.B.W. Londyn. Oficerowie ci zgłaszaliby się w P.B.W. o godz. 10-tej, gdzie otrzymywaliby zadanie i legitymacje, upoważniające do kontroli.

Przydział w tym celu stałych oficerów kontrolnych nie uważam za wskazany, ze względu na przykry rodzaj takiej służby.

3. Celem zwiększenia uwagi ze strony bezpośrednich przełożonych na wygląd swych podwładnych, przedstawiam wniosek wydania ponownego rozkazu, przypominającego przełożonym ich obowiązki pod tym względem, z jednoczesnym kategorycznym zakazem udzielania urlopów do Londynu żołnierzom nieposiadającym odpowiedniego umundurowania, względnie wysyłania takich żołnierzy w celach służbowych.

W rozkazie tym również należałoby specjalnie podkreślić odpowiedzialność i obowiązek kontroli wyglądu swych podwładnych przez Szefów Oddziałów i Biur Centralnych Władz Wojskowych.

4. Celem zmniejszenia ilości osób wojskowych, przebywających na terenie Londynu przez czas dłuższy, przedstawiam wniosek nie udzielania zgody na organizację w Londynie kursów w rodzaju administracyjnego.

5. Ze względów oszczędnościowych, jak również biorąc pod uwagę czas wojenny, a nie normalne warunki pokojowe - przedstawiam wniosek zezwolenia noszenia oficerom w służbie oraz podczas zajęć biurowych - battle dress. Byłoby to szczególnie pożądanym dla oficerów, będących na studjach, względnie prowadzących prace doświadczalne ze strony W.I.F. w fabrykach i laboratoriach. Mundur wyjściowy do tych celów zupełnie się nie nadaje, ulega szybkiemu zniszczeniu, zaś nie wszyscy oficerowie mogą posiadać po kilka kompletów umundurowania garnizonowego.

"Battle dress" ze względu na taniość i możliwość nabycia go bez kuponów ubraniowych, może być częściej wymieniany, a przy dobrej chęci ze strony oficerów i dbałości o swój wygląd zewnętrzny - wygląd ich, nawet w battle dress może nie razić otoczenia, tym bardziej, że i oficerowie brytyjscy przebywający na tym terenie w wielu wypadkach używają tego stroju.

6. Jednym z powodów niechlujnego często wyglądu oficerów są płaszcze nieprzemakalne, które szybko brudzą się, a po praniu tracą swe wartości specyficzne i znowu są brudne.

Stosowanie różnych fasonów / jednorzędowych, dwurzędowych, guziki na wierzchu, lub kryte, z naramiennikami lub bez, różnych odcieni / - wytwarza niewojskowy wygląd oficera.

Należałoby to unormować rozkazem, przyczem pożądanym by było zastosowanie płaszcza gumowego angielskiego, typu Cordinge'a. Nie traci on właściwości nieprzemakalnych łatwo się pierze i ma wygląd wojskowy.

7. Ustalić termin koncowy t.zw. "Donaszanych" części munduru - pomoże to do usunięcia różnorodności umundurowania żołnierzy polskich.

8. Ze względu na coraz wyższą cenę butów wysokich i trudność ich dostania, pożądanym by było dla oficerów - widzów i oficerów biorących udział po za szeregiem - wprowadzić owijacze. Są one praktyczne i wygodne w użyciu w polu.

(w ćwiczeniach)

A-XII. 1/14

83

- 5 -

15

9. Podać studjom zmianę rogatywek generalskich - są one tak kosztowne, a tak szybko, ze względu na czernienie haftu srebrnego niszczące się, że w obecnych warunkach nie powinny być stosowane.

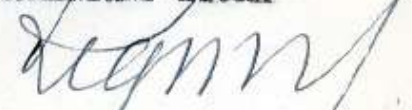
Można by było wprowadzić dla generałów otok czerwony, a skreślić z przepisów mundurowych ten kolor w innych broniach. Miałoby to tę dobrą stronę ze względu na Anglików, którzy obecnie salutują młodszych oficerów, posiadających czerwone otoki, nie zwracając natomiast uwagi na generałów.

Również praktycznym by było wprowadzenie dla wszystkich rogatywek futerałów przezroczystych, nieprzemakalnych, nakładanych w czasie deszczu na górną część rogatywki. Oszczędziłoby to niepomniernie rogatywkę, która obecnie w krótkim czasie traci formę i wygląd z powodu czernienia srebrnych galonów.

- 2 10. Stawiam również wniosek oszczędnościowy nienoszenia na codzien do spodni wyjściowych lampasów generalskich; podrażają one koszt, a pozatem gryzą się z khaki kolorem munduru i żółtym obuwem. / Zachować można lampasy na wieczór do obuwia czarnego/.

1 zał.

KOMENDANT BIURA



Regulski
gen.bryg.

POLSKIE BIURO WOJSKOWE

15

Zak.Nr.1 do L.dz.4/Tjn.43.

A-XII.1/14

84

N O T A T K A

w sprawie należności na umundurowanie.

Armia Brytyjska

Nowomianowany oficer Armii Brytyjskiej, we wszystkich rodzajach broni otrzymuje zasadniczo.....£ 45. -- --. Kwota ta ewentualnie zostaje zwiększona, zależnie od rodzaju jednostki, do której nowomianowany zostaje przydzielony /np.gwardja/.

Armia Polska

Nowomianowany oficer Armii Polskiej otrzymuje:

| | |
|---------------------------|--------------|
| w Siłach Lądowych..... | £ 15. -- --. |
| w Lotnictwie | £ 45. -- --. |
| w Marynarce Wojennej..... | £ 45. -- --. |

Oficerowie Sił Lądowych, po przybyciu na teren Zjednoczonego Królestwa otrzymali celem doprowadzenia swego umundurowania do obowiązujących na tym terenie wzorów kwoty £ 10 - 15, które na terenie I Korpusu były zmniejszone do wysokości 8.10. -- wzgl.lż. -- --, celem umożliwienia otrzymania tego dodatku przez oficerów nie posiadających jeszcze przydziału do jednostek. Różnica wzoru umundurowania przyjętego we Francji z wzorem ustalonym na tym terenie wymagała zasadniczo kompletnego przemundurowania się ofiera. Oficerowie Lotnictwa w tym wypadku otrzymali pełną należność t.j.£ 45.--

A. XII. 1/14

85

MINISTER OBRONY NARODOWEJ

ROZKAZ OFICERSKI

Nr 3.

1. Pochwała.

Rozkazem L.dz.1281/PSW/43, z dnia 22 lutego b.r. zwolniłem ze stanowiska Komendantki Głównej P.S.W.K. Panią LESNIEWSKĄ Zofię na jej własną prośbę.

Dziękuję Pani Lesniowskiej w imieniu służby za wybitną inicjatywę, jaką wniosła do zapoczątkowanych ostatnio prac nad organizacją naczelných władz P.S.W.K., oraz tworzeniem pierwszych oddziałów tejże organizacji na terenie Wielkiej Brytanii.

Jednocześnie wyrażam uznanie dla wielce pozytywnych wyników pracy, osiągniętych przez p. Lesniowską na terenie wojska w dziale organizacji świetlic i kantyn żołnierskich.

2. Oficerowie przeniesieni w stan nieczynny - chodzenie w mundurach.

Ograniczone możliwości organizacyjne naszego wojska pociągnęły za sobą przeniesienie w stan nieczynny względnie na długoterminowy urlop znaczne ilości nadliczbowych oficerów.

Stan obecny jest stanem przejściowym. Czasowe niepełnienie służby czynnej nie może być uważane za dyskwalifikację. Nie jest ono też równoznaczne z opuszczeniem szeregów wojska na stałe. Z chwilą rozszerzenia naszych zadań, a w szczególności w momencie remobilizacji armii w Kraju, władze naczelne niewątpliwie sięgną do rezerw, jako stanowią oficerowie, narazie nie pełniący funkcji wojskowych z przyczyn całkowicie od nich niezależnych.

Tymczasowo jednak musimy dostosować się ściśle do obowiązujących przepisów brytyjskich, które zakazują noszenia munduru osobom nie posiadającym wojskowych kart tożsamości. Jak wiadomo, karty te nie przysługują oficerom, którzy przeszli na tak zwany brytyjski status cywilny.

Doceniając sprawę trudności natury finansowej, z jakimi związany jest zakup ubrania cywilnego, zarządziłem wypłatę zaliczek zwrotnych w granicach od £ 15 do £ 20, spłacanych po £ 1 miesięcznie.

Zaznaczam, że od ogłoszonego w Dz. Rozk. M.O.N. Nr 1/43, poz. 10. rozkazu o występowaniu w ubraniu cywilnym niemożliwo są żadne odchylenia. Udzielanie zezwolenia na noszenie munduru wojskowego nie należy do kompetencji ani Naczelnego Wodza ani Ministra Obrony Narodowej, ale od władz brytyjskich, które rozwiązały ten problem na podstawie swych przepisów. Władze brytyjskie zezwalają na odstępstwa od tej zasady tylko w wyjątkowych wypadkach, jeżeli względy służbowe wymagają koniecznie noszenia munduru wojskowego. W wypadkach tych należy się ściśle stosować do Dz. Rozk. M.O.N. Nr 1/43, tj. zgłosić umotywowane podanie do Szefa Gabinetu Naczelnego Wodza i Ministra Obrony Narod., który wystąpi do władz brytyjskich przez Attache Wojsk. w Londynie o uzyskanie takiej zgody.

Aż nadto zdaję sobie sprawę, że zdjęcie munduru przez oficera i to szczególnie w czasie wojny, stanowi dla niego bardzo poważne przeżycie. Okoliczności te należy jednak traktować jako czasową konieczność, podporządkowując się jej w imię karności obywatelskiej.

3. Omawianie
stosunków
polsko-
sowieckich.

Zgadzam się z wytycznymi ogłoszonymi w Rozkazie Tajnym Nr 6/43, przez Szefa Kierownictwa Marynarki Wojennej w sprawie omawiania stosunków polsko-sowieckich i polecam dowódcom /komendantom, kierownikom/ wykorzystać ten rozkaz w odpowiedniej formie na specjalnie zwołanych odprawach.

"W rozmowach z Brytyjczykami i z innymi sprzymierzonymi należy mówić o stosunkach polsko-sowieckich stale i z naciskiem podnosić dobrą wolę z naszej strony.

1/Byliśmy wierni traktatom. Nie daliśmy się użyć Niemcom za narzędzie przeciw Rosji. Jesteśmy jedynym z pośród narodów, żyjących między Niemcami a Rosją, którego odłam nie współdziałał w najeździe niemieckim na Rosję.

2/Chcemy z Rosją współdziałać w tej wojnie a po wojnie żyć w przyjaźni i zapomnieć o ranach od niej doznanych.

3/Zależy to od dobrej woli z tamtej strony, a w szczególności od uznania naszych praw i granic, wykreślonych traktatem ryskim, a uświęconych przez późniejsze, uroczyste pakt o nieagresji, zawarte między naszymi państwami.

4/My nie sięgamy po cudze, nie możemy się tylko zgodzić, by naród polski płacił za swe niezmiarne ofiary, poniesione dla wspólnej sprawy, utratą połowy terytorium swego państwa.

5/Zarówno Wielka Brytania jak U.S.A. nie uznają zmian terytorialnych dokonanych przemocą w czasie tej wojny. W wyniku tej wojny na ziemiach naszych przywrócony być musi stan zgodny z obowiązującymi traktatami, którym Polska była i jest wierna."

Londyn, dnia 12 marca 1943 r.

MINISTER OBRONY
NARODOWEJ

/-/ M. KUKIEL

gen. dyw.

Za zgodność:
SZEFEK GABINETU NACZELNEGO WODZA
I MINISTRA OBRONY NARODOWEJ

Borkowski
Borkowski
ppłk. dypl.

Biuro Og.-Org.M.O.N.
Wydział Pers.

A.XII.1/14

81

15

PROJEKT ROZKAZU OFICERSKIEGO.

Ograniczone możliwości organizacyjne naszego wojska ~~zmusiły nas do przeniesienia~~ w stan nieczynny wzgl. długo-terminowego urlopowania znacznej ilości nadliczbowych oficerów.

Stan obecny jest niewątpliwie stanem przejściowym.

Czasowe niepełnienie służby czynnej nie może być uważane za dyskwalifikację. Nie jest ono też równoznaczne z opuszczeniem szeregów wojska na stałe. Z chwilą rozszerzenia naszych zadań, a w szczególności w momencie remobilizacji armii w Kraju, władze naczelne niewątpliwie sięgną do rezerw, jakimi są koledzy, narazie niepełniący funkcji wojskowych z przyczyn całkowicie od nich niezależnych.

Zanim jednak ta chwila nastąpi, zmuszeni jesteśmy dostosować się do specjalnych warunków wypływających z faktu gościny na ziemi brytyjskiej, z czym - stosownie do obowiązujących tutaj przepisów - wiąże się ~~konieczność~~ zakaz noszenia munduru przez osoby nie posiadające wojskowych kart tożsamości. Jak wiadomo, karty te nie przysługują oficerom, którzy przeszli na t.zw. brytyjski status cywilny.

Doceniając sprawę trudności natury finansowej, z jakimi związany jest zakup ubrania cywilnego, zarządziłem wypłatę zaliczek zwrotnych w granicach 15 - 20 £, spłacanych po 1 £ miesięcznie.

Wyjaśniam, że udzielenie zezwolenia na noszenie munduru wojskowego nie należy do kompetencji ani Naczelnego Wodza ani Ministra Obrony Narodowej, ale do władz brytyjskich, które rozwiązały ten problem na podstawie swych przepisów. Zezwolenia takie mogą być uzasadnione jedynie wypadkami wyjątkowymi jak np. zatrudnieniem oficera, objętego statusem cywilnym, w instytucji wojskowej lub też pracującej dla wojska ^{przezeń/} - jeśli względy służbowe będą wymagały noszenia munduru wojskowego.

verte.

| | | | | |
|--|----------------------------------|---------------------------------|-----------|------|
| 1943 r. | ODDZIAŁ V SZTABU N.W. | Tajne — pilne | | |
| L. dz. V/43 | Data wpływu | Przydział | Data zał. | |
| Określenie sprawy: <i>rozpracowanie i nadzór wysłany</i> | | | | |
| Referent: <i>3/43 Stary</i> | | Łączność z aktami (liczba zał.) | | |
| Kier. <i>Wyd. M 3/III</i> | | | | |
| <i>Bisera</i> | | | | |
| ZATWIERDZAM: <i>[Signature]</i> <i>10 III 43</i> | | Porównal | Wysłał | Data |
| Współpraca: <i>szef Oddziału Pers. Sztabu N. W.</i> | | | | |

A. XII. 1/14

31

45

MINISTER OBRONY NARODOWEJ

O p i s

z Rozkazu Ministra Obrony Narodowej.

1. Pechnate

Rozkazem L. dz. 1281/PBN/43. z dnia 22 lutego b.r. zwolniłem ze stanowiska Komendantki Głównej P.S.W.K. Panią LESNIEWSKĄ Zofię na jej własną prośbę.

Dziękuję Pani Lesniewskiej w imieniu służby za wybitną inicjatywę, jaką wniosła do zapoczątkowanych ostatnio prac nad organizacją naczelnych władz P.S.W.K. oraz tworzeniem pierwszych oddziałów tejże organizacji na terenie Wielkiej Brytanii.

Jednocześnie wyrażam uznanie dla wielce pozytywnych wyników pracy, osiągniętych przez p. Lesniewską na terenie wojska w dziale organizacji świetlic i kantyn żołnierskich.-

MINISTER OBRONY NARODOWEJ

/-/ M. Kukiel
gen. dyw.

Za zgodność odpisu:

minimumu wytknętych, gdyż w razie kontroli nie
 stosują brytyjskich standardów wytknętych, czy też cy-
 wiliżnych, nie mogły w sposób precyzyjny ułożyć
 mowić się, jako osoba wytknęta, a co zatem: nie
 narazony byłby na przyjęcie konsekwencji.

Doceniając spawz trudności natury finansowej,
 z jakimi zmagany jest zakup ubrania cywilnego,
 samodzielnym wysiłkiem wliczył w wydatkach i granicach
 15-20 funtów, spracanych po funkcji inżynierskiej.

Wyrażeniem, że udzielenie zwrotu na ustronie
 minimumu wytknętych nie należy do kompetencji ani
 Secretnego Komando ani Ministerstwa Obrony Herodowej,
 ale do władz brytyjskich, które rozstrzygnęły ten problem
 nie podkładać się precyzyjnie. Jest to brytyjska mowa
 o udzieleniu zwrotu w wypadkach wyjątkowych. Tędyż
 one up. zastawianie ^{z skromnym} do oficerów prewencyjnych i stan-
 niczyny wojsk. Tędyż komandos wtoporany, w stan-
 niczyny i centralnych instytucjach wojskowych, brytyjskich
 kościelnych dla wojska, o ile ujętych prewencyjnie
 i obrotu byłyby ledwie wynagrodzenie minimumu
 wojskowego.

20. Właż to dostatecznie widać sobie spawz i tego, że
 wzięcie minimumu przez oficerów: to niezgodnie
 z prawem wojny, stanowi dla niego bardzo poważne

A.XII.1/14

83

13

prezycie. Okolicznosci by malyj jednak faktore,
jako czlowek komisarowski, podpryncypalnym ni
ji wimis karuzii otyratelsting.

Obmyzujz

Mirowski obry Stanowij

Prof. dr hab. Stanislaw Gosciniak
Dowoda Amiji Pchlij na Wschodnie
Dowoda I Korpusu Panc. Lot.
Dowoda Jednostki Perytozjalny
Komendant Stacji Wozj. Oficji - Rthemy -
u/g rodricku

Komendant Stacji Wozj. Oficji - Rthemy

2 plucenia Pusa Mirowski obry Stanowij
prezycie 500 egzemplarow rozprawy ^{w puzni} ~~rozprawy~~
ulamiy zrodzyl puzer oficjii puzerowozyl v stan
wiczem 500 ⁵⁰⁰ ~~500~~ egzemplarow rozprawy. ustapowozyl.

Obmyzujz

Prof. dr hab. Stanislaw Gosciniak

Prof. dr hab. Stanislaw Gosciniak

A-XII.1/14

15

34

MINISTER OBRONY NARODOWEJ

ROZKAZ OFICERSKI

Nr 4.

Płk. dypl. PRZEŹDZIECKI Alojzy, delegat do Rady Narodowej i szef Wydziału Politycznego M.O.N. przechodzi na stanowisko delegata M.O.N. przy Armii na Wschodzie.

Na dotychczasowym posterunku płk. PRZEŹDZIECKI wykazał wielkie oddanie się sprawie, doświadczenie, wytrawność sądu, umiajętność postępowania. Osiągnął poważne i trwałe wyniki.

Dziękując mu za dokonaną już ofiarną pracę, życzę mu, by z równym powodzeniem sprostał nowym zadaniom, które go oczekują wśród bratnich szeregów największego zgrupowania naszych sił zbrojnych. -

Londyn, dnia 16. marca 1943 r.

MINISTER OBRONY
NARODOWEJ

Za zgodność:

/-/ M. KUKIEL

SZEFEK GABINETU NACZELNEGO WODZA
I MINISTERA OBRONY NARODOWEJ

gen. dyw.

Borkowski
Borkowski
ppłk. dypl.

A.XII.1/14

15

Przeł
+ G.M. W.N.
do rok. i w wyjazd
do rok. pka P. 1-2
III 43M

Atk Dykt. Przewodni, delegat do Rady
Marodowej i ref Wydziału politycznego
MON przechodzi na stanowisko
delegata MON przy Armii we Wschod-
zie.

Na dotychczasowym posterunku
płk. Przewodni wykazał wielkie
oddanie się sprawie, doświadczenie,
wytrwałość i odwagę, umiejętność
rozwoju postępowania. Osiągnął
poważne ^{inaczej} wyniki. Dla dobra ~~państwa~~

Dziękując mu za dotychczasową
ofiarną pracę, życzymy mu powo-
żenia na by z równym powo-
żeniem sprostał nowym zada-
niom, tem poważniejszym, że
nie jest jedynie zdatny do władz
mających braci bratnich
Centralnych, przy najwęższym
skupieniu naszych sił zbrojnych.
niegodziwego najwęższego ~~skupienia~~
naszych sił zbrojnych. zgrupowania

A.XII. 1/14

15

56

MINISTER OBRONY NARODOWEJ

ROZKAZ OFICERSKI

Nr 4.

Alajez
Płk. dypl. PRZEZDZIECKI, delegat do Rady Narodowej i szef Wydziału Politycznego M.O.N. przechodzi na stanowisko delegata M.O.N. przy Armii na Wschodzie.

Na dotychczasowym posterunku płk. PRZEZDZIECKI wykazał wielkie oddanie się sprawie, doświadczenie, wytrwałość sądu, umiejętność postępowania. Osiągnął poważne i trwałe wyniki.

Dziękując mu za dokonaną już ofiarną pracę, życzę mu by z równym powodzeniem sprostał nowym zadaniom, które go oczekują wśród bratnich szeregów największego zgrupowania naszych sił zbrojnych.

Londyn, dnia 16. marca 1943 r.

MINISTER OBRONY
NARODOWEJ

M. KUKIEL

gen. dy.

A.XII.1/14

88

15

[wystosowałam pisma do M.O.N i Prez. Repki
 o treści wybitnie politycznej, godzącej
 się z wystąpieniami niektórych starych
 oficerów ukaraanych z powodu byłej
 wystąpić przez waczkę. Wona.

A-XII.1/14

15

88

Otrzymuję celem podania do wiadomości

Panom Generalom:

Szef Sztabu Nacz. Wodza. Podsekretarz Stanu w Min. Obrony Narod.
 Szef Kierownictwa Mar. Woj. -
 Inspektor Lotnictwa -
 Dca Armii Polskiej na Wschodzie -
 Dca I. Korpusu Panc. Mot. Dca Jednostek Terytorialnych
 Szef Administracji Sił Zbrojnych
 Szef Gab. Wojsk. Prezydenta R.P.
 Gen. Broni K. Sosnkowski
 Gen. bryg. T. Malinowski
 Gen. Bryg. Boruta-Spiechowicz

12

MINISTER OBRONY NARODOWEJ

Londyn dn. 6 kwietnia 1943r.

ROZKAZ OFICERSKI TAJNY.

Na podstawie art.7.ust.1.pkt.2., art.35 i art.42 ust.1. pkt.1. przepisów dyscyplinarnych dla Sił Zbrojnych /dekret Prezydenta R.P.Nr.75/39.poz.504/ wymierzam karę dyscyplinarną:

- Gen.Br. NARBUT-LUCZYNSKIEMU Aleksandrowi,
Przewodniczącemu Centralnej Komisji Regulami-
nowej

nagany pisemnej

za to, że wbrew przepisom art.55.poz.1.dekretu Prezydenta R.P. z dnia 12 marca 1937r. o służbie wojskowej oficerów /Dz.Ust. R.P.Nr.20/37.poz.128/ regulamim służby wewnętrznej, które zakazują oficerom pełniącym czynną służbę brać udział w życiu politycznym ~~wyraził swą solidarność z treścią wystąpienia szeregu starszych oficerów pod adresem Pana Prezydenta, oraz wystosowanie listu treści politycznej do Pana Prezydenta.~~

~~Wskazując na to, że wbrew przepisom art.55.poz.1.dekretu Prezydenta R.P. z dnia 12 marca 1937r. o służbie wojskowej oficerów /Dz.Ust. R.P.Nr.20/37.poz.128/ regulamim służby wewnętrznej, które zakazują oficerom pełniącym czynną służbę brać udział w życiu politycznym~~
Pan General Naczelny Wódz

MINISTER OBRONY NARODOWEJ

przedstawiam.

K u k i e l, gen.dyw.

O t r z y m u j a:

celem podania do wiadomości

Panom Generalom:

- Szef Sztabu Naczelnego Wodza
- Szef Kier.Mar.Woj.
- Inspektor Lotnictwa
- Dca Armji Polskiej na Wschodzie
- Dca I Korpusu Panc.Mot.
- Szef Gab.stajen p.przewod.
- gen. sekretarz
- Szef Polim. i. 2 ty.

z których

- gen. Malinowski

- gen. mjr. Kantow

- gen. Podolski sta w MOW

To charakterne wybitnie polityczne i polityczne wybitnie polityczne i polityczne wybitnie polityczne
Naczelnego Wodza,

- gen. Boruta - Spicjanen

MINISTER OBRONY NARODOWEJ

ROZKAZ OFICERSKI TAJNY Nr 6.

W związku z obecną naszą sytuacją polityczną, oraz wykorzystywaniem przez nieżyczliwe, względnie wrogie nam czynniki, rzeczywistych, czy też wyolbrzymionych tarć i dysonansów na tle wyznaniowym lub narodowościowym, w szczególności na terenie wojska, - powstaje konieczność energicznego przeciwdziałania wszelkim tego rodzaju wystąpieniom. Mogą one stwarzać warunki ułatwiające działania wrogich nam sił.

W szczególności należy usilnie przeciwdziałać wszelkim wrogim lub niekoleżeńskim wystąpieniom w stosunku do żołnierszy wyznania, czy też narodowości żydowskiej.

Przyszłość Polski jest najściślej związana z demokracjami Zachodnio - Europejskimi i Stanów Zjednoczonych A.P., wspólnymi ideałami prawa i równości, oraz wspólnymi interesami w dziedzinie odbudowy i przebudowy powojennej Europy i jej ustroju /Federacje, bloki, sfery wpływów i zainteresowań/.

Obecna bezmiernie tragiczna sytuacja żydostwa polskiego w Kraju, bezlitośnie tępiętego przez wspólnego z Narodem Polskim - bestialskiego wroga, powinna w decydujący sposób wpłynąć na właściwe ustosunkowanie się do Żydów, spełniających swój najistotniejszy obowiązek obywatelski - służbę wojskową.

To ustosunkowanie się w chwili obecnej i na terenie W. Brytanii, jest dla tutajjszego społeczeństwa niejednokrotnie decydującym sprawdzianem, czy nasze demokratyczne nastawienie jest rzeczywistym i ma decydujący wpływ na ustosunkowanie się opinii publicznej W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych A.P. do naszych interesów państwowych w chwili obecnej, jako też i na przyszłość.

Należy sobie z tego zdawać sprawę, że oba narody anglosaskie, których przyjaźń dla Polski należy do najważniejszych rękojmi ocalenia naszej Ojczyzny, są szczególnie czułe na wszelkie objawy nietolerancji narodowej i wyznaniowej, specjalnie zaś drażliwe na objawy antysemityzmu. Toteż wszelkie wrogie lub niekoleżeńskie wystąpienia w stosunku do żołnierszy wyznania czy też narodowości żydowskiej, są niejednokrotnie generalizowane, a przenikając do wiadomości społeczeństwa brytyjskiego i amerykańskiego przyczyniają się do urobienia o nas opinii, przynoszącej wielką i niepowetowaną szkodę interesom i przyszłości Państwa Polskiego.

Wszelkie podszepty czynienia różnic wyznaniowych - to woda na młyn naszych wrogów, to robota, która przynosi szkody sile naszej Armii, dobremu imieniu Polski i przyszłości naszej Ojczyzny.

Niestety wciąż jeszcze zdarzają się wybryki niepočitalnych jednostek wśród naszych sił zbrojnych. Zachodzą odcobnione zresztą wypadki, że żołnierze przejawiają nawet w obecności kolegów, żydowskiego pochodzenia, zadowolenie z powodu dokonywanej przez Niemców eksterminacji Żydów polskich.

A. XII. 1/14

101

- 2 -

5

W jaki zaś sposób wszelkie tego rodzaju momenty mogą być i są wykorzystywane - wystarczy wskazać m.i. na niejednokrotne w ostatnich czasach wystąpienia prasy komunistycznej /względnie radia sowieckiego/, przedstawiającej Polskę i Polaków, jako prześląkniętych na wskroś duchem anty-semityzmu.

W ten sposób wrogie nam czynniki starają się podważać zaufanie światowych demokracji do Polski.


Ś.P. Naczelny Wódz niejednokrotnie w Swoich rozkazach i przemówieniach, stwierdzał, że w szeregach naszych obowiązuje równość wszystkich żołnierzy i obywateli bez względu na ich wyznanie i pochodzenie. Należy sobie zdać sprawę z konieczności, wprowadzenia w życie tej zasady.

W związku z powyższym przytoczonym, wszyscy przełożeni powinni najenergiczniej oddziaływać na podwładnych, w duchu jak najbardziej koleżeńskiego i życzliwego ustosunkowania się do kolegów wyznania czy też narodowości żydowskiej, a w wypadku jakichkolwiek tarć wyznaniowych czy też narodowościowych - powinni zająć stanowisko wyraźnie stwierdzające równość wszystkich żołnierzy, bez różnicy wyznania i pochodzenia.

Niedopuszczalnym i karygodnym jest także tolerowanie jakichkolwiek wrogich lub niekoleżeńskich wystąpień - w stosunku do żołnierzy wyznania czy też narodowości żydowskiej. W stosunku do winnych należy bezwzględnie stosować właściwe rygory wojskowe.

Londyn, dnia 22 lipca 1943 r.

MINISTER OBRONY NARODOWEJ


M. KUKIEL

Gen. dyw.

A-XII.1/14

104

15

MINISTER OBRONY NARODOWEJ

ROZKAZ OFICERSKI TAJNY

Nr. 7.

1. Zachowanie się
oficerów na
urloпах.

W dalszym ciągu zachodzą wypadki nieodpowiedniego zachowania się oficerów przybywających na urlopy bądź też służbowo do Londynu, nadwyrężające dorobek szacunku i uznania, jaki zdolano uzyskać w tutejszym społeczeństwie przez wysiłek poszczególnych osób, czy też zbiorowy /jak np. pobyt l. Dyw. Pancernej w rejonie Cambridge/.

Oficerowie, podoficerowie i szeregowcy w wielu wypadkach nie oddają honorów starszym, chodzą nieprzepisowo ubrani, niekiedy w pomiętym i brudnym ubraniu.

W lokalach publicznych zwracają uwagę hałaśliwym zachowaniem się, głośnym dyskutowaniem i gestykulacją.

Na podstawie meldunków, które wpłynęły do Komendy Polskiego Biura Wojsk. w Londynie stwierdzono, że kierownicy klubów i hoteli oficerskich angielskich i amerykańskich skarżą się na wielką niesolidność, niesłowność oraz zbyt wygórowane wymagania polskich oficerów i z tego powodu odmawiają im rezerwowania pokoi, jak również przydzielania wolnych pomieszczeń. Trzy najbardziej uczęszczane hotele-kluby: "King George's Officers Club", "Muffield House" i "Rodnor House" niechętnie przyjmują lub wręcz odmawiają pokoi oficerom polskim, gdyż często zdarzają się wypadki, że oficerowie polscy nie przyjeżdżają w terminie zapowiadzonym i nie zawiadamiają, że z zarezerwowanych pokoi rezygnują, albo też nie godzą się na przydzielone im wspólne pokoje.

Tego rodzaju postępowanie narusza hotele oficerskie na straty, a innych oficerów na trudności w otrzymaniu locum, tym bardziej, że Londyn obecnie jest przeludniony, ponadto wyrabia to ujemny sąd o polskim Korpusie Oficerskim.

Te nieobliczalne i lekkomyślne wybryki muszą być tęplone i surowo karcone przez przełożonych, którzy wkroczą stanowczo w każdym wypadku podanym im do wiadomości przez Komendanta Polskiego Biura Wojskowego.

. Zakaz brania
udziału w ma-
nifestacjach
politycznych.

Przypominam postanowienia Regulaminu służby wewnętrznej Część I. rozdz. C, ustęp 27. o zakazie naleśania członków Polskich Sił Zbrojnych do stowarzyszeń cywilnych bez zezwolenia Ministra Obrony Narodowej oraz postanowienia art. 28. o zakazie brania udziału w działalności politycznej i uczestniczenia na wiecach, zebraniach i manifestacjach politycznych.

Ponieważ zachodzi możliwość, że zebrania o charakterze niepolitycznym, w których dopuszczony jest udział wojskowych, mogą w swym przebiegu przybrać charakter polityczny oraz, że na zebraniach takich może dojść do dyskusji i uchwał o charakterze politycznym, zarządzam, by w wypadkach takich oficerowie nie brali udziału w głosowaniu i zebraniu opuścili. Najstarszy stopniem oficer powinien wezwać wszystkich wojskowych do opuszczenia zebrania, za co jest osobście odpowiedzialny. -

Londyn, dnia 19. listopada 1943 r.

MINISTER OBRONY
NARODOWEJ
M. KUKIEL
Generał Dywizji.

MINISTER OBRONY NARODOWEJ

ROZKAZ OFICERSKI TAJNY Nr 7.

1. Zachowanie się
oficerów na
urloпах.

W dalszym ciągu zachodzą wypadki nieodpowiedniego zachowania się oficerów przybywających na urlopy bądź też służbowo do Londynu, nadwyrężające dorobek szacunku i uznania, jaki zdołano uzyskać w tutejszym społeczeństwie przez wysiłek poszczególnych osób, czy też zbiorowy /jak np. pobyt 1. Dywizji Pancernej w rejonie Cambridge/.

Oficerowie i szeregowi w wielu wypadkach nie oddają honorów starszym, chodzą nieprzepisowo ubrani, niekiedy w pomiętym i brudnym ubraniu.

W lokalach publicznych zwracają uwagę hałaśliwym zachowaniem się, głośnym dyskutowaniem i gestykulacją.

Na podstawie meldunków, które wpłynęły do Komendy Polskiego Biura Wojskowego w Londynie stwierdzono, że kierownicy klubów i hoteli oficerskich angielskich i amerykańskich skarżą się na wielką niesolidność, niesłowność oraz zbyt wygórowane wymagania polskich oficerów i z tego powodu odmawiają im rezerwowania pokoi, jak również przydzielania wolnych pomieszczeń. Trzy najbardziej uczęszczane hotele-kluby: "King George's Officers Club", "Muffield House", i "Rodnor House" niechętnie przyjmują lub wręcz odmawiają pokoi oficerom polskim, gdyż często zdarzają się wypadki, że oficerowie polscy nie przyjeżdżają w terminie zapowiedzianym i nie zawiadamiają, że z zarezerwowanych pokoi rezygnują, albo też nie godzą się na przydzielone im wspólne pokoje.

Tego rodzaju postępowanie naraża hotele oficerskie na straty, a innych oficerów na trudności w otrzymaniu locum, tym bardziej, że Londyn obecnie jest przeludniony, ponadto wyrabia to ujemny sąd o polskim Korpusie Oficerskim.

Te nieobliczalne i lekkomyślne wybryki muszą być tępione i surowo karane przez przełożonych, którzy wkroczą stanowczo w każdym wypadku podanym im do wiadomości przez Komendanta Polskiego Biura Wojskowego.

Przypominam postanowienia Regulaminu służby wewnętrznej Część I. rozdz. C, ustęp 27. o zakazie należenia członków Polskich Sił Zbrojnych do stowarzyszeń cywilnych bez zezwolenia Ministra Obrony Narodowej oraz postanowienia art. 28. o zakazie brania udziału w działalności politycznej i uczęszczania na wiece, zebrania i manifestacje polityczne.

Ponieważ zachodzi możliwość, że zebrania o charakterze niepolitycznym, w których dopuszczony jest udział wojskowych, mogą w swym przebiegu przybrać charakter polityczny oraz, że na zebraniach takich może dojść do dyskusji i uchwał o charakterze politycznym, zarządzam, by w wypadkach takich oficerowie nie brali udziału w głosowaniu i zebranie opuścili. Najstarszy stopniem oficer powinien wezwać wszystkich wojskowych do opuszczenia zebrania, za co jest osobiście odpowiedzialny.

Londyn, dnia 13 listopada 1943 r.

MINISTER OBRONY
NARODOWEJ

M. KUKIEL

Generał Dywizji.

2.
Zakaz brania
udziału
w manifest
politycz.

MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ
BIURO MINISTRA - WIDZIAŁ POLIT.

A. XII. 1/14

106

L. dz. 1556/WPol/43
Londyn, dnia 8. XI. 43

(15)

ROZKAZ OFICERSKI TAJNY

Przytoczonym postanowieniem Regulaminu służby wewnętrznej Część I. rozdz. C., ustęp 27 o nakazie należenia członków Polskich Sił Zbrojnych do stowarzyszeń cywilnych bez zezwolenia Ministra Obrony Narodowej oraz postanowienia art. 23 o sakasie brania udziału w działalności politycznej i uczestniczenia na wiecach, zebraniach i manifestacjach politycznych.

Ponieważ zachodzi możliwość, że zebrania o charakterze niepolitycznym, w których dopuszczony jest udział wojskowych, mogą w swym przebiegu przybrać charakter polityczny oraz, że na zebraniach takich może dojść do dyskusji i udziału o charakterze politycznym, zarządza, by w wypadkach takich oficerowie nie brali udziału w głosowaniu i zebranie opuścili. Najstarszy stopień oficer powinien wezwać wszystkich wojskowych do opuszczenia zebrania, za co jest osobście odpowiedzialny.

MINISTER OBRONY NARODOWEJ

[Signature]
M. KUKIEL
GEN. BIV.

Otrzymują:

Naczelnny Wódz

D-ca Jednostek Wojska w W. Brytanii

Szef Kier. Mar. Woj.

Inspektor Lotnictwa,

Szef Gab. N.W. dla ogł. w Rosk.

| | | | |
|---------------------------------|-------------|------------------|------|
| GABINET N.W.I. MIN. OBR. NAROD. | | AKTA TAJNE JAWNE | |
| Dnia | 10 | mies. | 11 |
| | 928 | /rok | 1943 |
| Zat. | [Signature] | | |

MINISTER OBRONY NARODOWEJ

ROZKAZ OFICERSKI TAJNY No.

1. Zachowanie
zj ofic. na urlop.

W dalszym ciągu zachodzą wypadki nieodpowiedniego zachowania się oficerów przybywających na urlopy bądź też służbowo do Londynu, *nadwyręszając*

~~Wehee tego nakazuję wszystkim przełożonym wyciągnięcia jak najdalej idącej konsekwencji w stosunku do tych, którzy swym zachowaniem się narażać będą godność mundur polski i niszczyć dorobek szacunku i uznania, jaki zdołano uzyskać w tutejszym społeczeństwie przez wysiłek poszczególnych osób, czy też zbiorowy / jak np.: pobyt l. Dyw. Panc. w rejonie CAMBRIDGE, ~~który otrzymałem wiele słów uznania i pochwały.~~~~

Oficerowie ^{podof.} i szeregowi ^{w kręgu wypadkach} w dalszym ciągu nie oddają honorów starszym, chodzą nieprzepisowo ubrani, niekiedy w pomiętym i brudnym ubraniu.

W lokalach publicznych zwracają uwagę hałaśliwym zachowaniem się, głośnym dyskutowaniem i gestykulacją.

Na podstawie meldunków, które wpłynęły do Komendy Polskiego Biura Wojskowego w Londynie stwierdzono, że kierownicy klubów i hoteli oficerskich angielskich i amerykańskich skarżą się na wielką ~~nie~~solidność, niesłowność oraz zbyt wygórowane wymagania polskich oficerów i z tego powodu odmawiają im ~~nie~~rezerwowania pokoi, jak również przydzielania wolnych pomieszczeń. Trzy najbardziej uczęszczane hotele-kluby: "King George's Officers Club", "Nuffield House", i "Rodnor House" niechętnie przyjmują lub wręcz odmawiają pokoi oficerom polskim, gdyż często ~~nie~~zdarzają się wypadki, że oficerowie polscy nie przyjeżdżają w terminie zapowiedzianym i nie zawiadamiają, że z zarezerwowanych pokoi rezygnują, albo też nie godzą się na przydzielone im wspólne pokoje.

Tego rodzaju postępowanie naraża hotele oficerskie na straty, a innych oficerów na trudności w otrzymaniu locum, tembardziej, że Londyn obecnie jest przeludniony, ~~ponadto~~ ^(polskim) wyrabia to ~~nie~~ujemny sąd o Korpusie Oficerskim.

A. XII. 1/14

108

15

MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ

Te nieobliczalne i lekkomyślne wybryki muszą być tępięne

~~całą bezwzględnością.~~ i surowo karzone przez prezydenta, kiedy wdrożą slawowroć w każdym wypadku podanym im do wiadomości przez Komendanta P. Biura Wojakowego.

MINISTER OBRONY NARODOWEJ

M. KUKIEL

Gen. Dyw.

19/XI-43

1

[Faint, mostly illegible typed text, likely bleed-through from the reverse side of the page. Some words like "W lokalach publicznych", "niezależność", "niepewność", "niebezpieczeństwo" are faintly visible.]

A. XII. 1/14 109

MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ
BIURO MINISTRA-WYDZIAŁ POLIT.

(15)

L.dz. 1556/WPol/43
Londyn, dnia 8.XI.43

ROZKAZ OFICERSKI TAJNY

Przypominam postanowienia Regulaminu służby wewnętrznej Część I. rozdz.C. ustęp 27 o zakazie należenia członków Polskich Sił Zbrojnych do stowarzyszeń cywilnych bez zezwolenia Ministra Obrony Narodowej oraz postanowienia art.28 o zakazie brania udziału w działalności politycznej i uczęszczania na wiece, zebrania i manifestacje polityczne.

Ponieważ zachodzi możliwość, że zebrania o charakterze niepolitycznym, w których dopuszczony jest udział wojskowych, mogą w swym przebiegu przybrać charakter polityczny oraz, że na zebraniach takich może dojść do dyskusji i uchwał o charakterze politycznym, zarządzam, by w wypadkach takich oficerowie nie brali udziału w głosowaniu i zebranie opuścili. Najstarszy stopniem oficer powinien wezwać wszystkich wojskowych do opuszczenia zebrania, za co jest osobiście odpowiedzialny.

MINISTER OBRONY NARODOWEJ



M. KUKIEL
GEN. DYW.

Otrzymują:

Naczelny Wódz,
D-ca Jednostek Wojska w W. Brytanii
Szef Kier.Mar. Woj.
Inspektor Lotnictwa
Szef Gab. N.W. dla ogł. w Rozkazie

| | | |
|---------------------------------|-----------|---------|
| GABINET N.W.I. MIN. OBR. NAROD. | | Zabawka |
| AKTA TAJNE | | |
| Dnia 10 | mieś. 11 | |
| 928 | /rok 1943 | |
| Dot. | | |

*doszedł ref. do
ogłoszenia w Rozkazie ofic.
M.O.N. Nr 7.
S. Struś*